

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 12. — Ekspedycja miejscowa w Agencji dzienników **St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmanna 1. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamacje otwarte wolne od opłaty.  
Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 32 K., półrocznie 16 K., kwartalnie 8 K., miesięcznie 2 K. 70 h. — W miejscu: rocznie 24 K., półrocznie 12 K., kwartalnie 6 K., miesięcznie 2 K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki”, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej”, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ewentualnie i miesięczni za dopłatą pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h. „Przewodnik” prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 14 hal., kilkorazowe po 12 hal. od miejsca i wiersza miarą petitową. ogłoszenia zaś tabelaryczne i liczbowe po 20 hal. od jednego wiersza miary petitowej.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie Agencya dzienników **Sokołowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna 1. 9.** i w biurze **Ludwika Plohna ul. Karola Ludwika 1. 9.** we Francji w Paryżu wyłącznie Agencya pana Adama, 38 Rue de Varenne.

## ZAPROSZENIE DO PRZEDPŁATY.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi rocznie (od 1go stycznia do końca grudnia), w miejscu 24 K., pocztą 32 K.; półrocznie (od 1go stycznia do końca czerwca) w miejscu 12 K., pocztą 16 K.; ćwierćrocznie (od 1go stycznia do końca marca) w miejscu 6 K., pocztą 8 K.; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 2 K., pocztą 2 K. 70 h.

Prenumeratorowie roczni lub półroczni, (którzy prenumerują od 1go stycznia do końca grudnia lub do końca czerwca), otrzymują *Przewodnik naukowy i literacki*, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej* bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h. *Przewodnik*, prenumerowany osobno, kosztuje rocznie 8 K., półrocznie 4 K., ćwierćrocznie 2 K.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty

### Od Redakcyi.

Z radością donosimy Czytelnikom naszym, że w r. 1902 drukować będziemy: najnowszą powieść historyczną

## HENRYKA SIENKIEWICZA

p. t.

## „NA POLU CHWALY“

(Z czasów Jana Sobieskiego).

Prawo druku utworów Sienkiewicza w Galicyi przysługuje wyłącznie *Gazecie Lwowskiej*.

Oprócz tego drukować będziemy nowelle i powieści: Hajoty, Gabryeli Zapolskiej, Elizy Orzeszkowej, bar. Hagenowej, Teodora Jeske-Choińskiego, Kazimierza Tetmajera, Maryana Gawalewicza i w. i.

## CZEŚĆ URZĘDOWA

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość ra czył Najwyższem postanowieniem z dnia 29 grudnia z. r. najmileściwiej zatwierdzić wybór dr. Antoniego Surowieckiego na zastępcę prezesa Rady powiatowej w Tarnobrzegu.

## CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 13 stycznia.

W Izbie dep. Sejmu pruskiego rozpoczyna się dzisiaj wielka batalia, która jak przewidują potrwa dwa a nawet może trzy dni nad dwoma równocześnie interpelacyami w sprawie wrzesińskiej, a raczej polskiej, wniesionymi przez stronnictwo narodowo-liberalne i Koła polskie. Interpelacya narodowo-liberalnych, po za którymi stoi cały obóz konserwatywny brzmi:

„Jakich środków zamierza użyć rząd królewski, aby stosownie do słów mowy trónowej zachować niemieckości we wschodnich prowincjach to stanowisko polityczne i ekonomiczne, do którego prawo zdobyło sobie przez swą długotrwałą, pod mądrym przewodnictwem domu Hohenzollernów dokonaną pracę cywilizacyjną, aby dalej niemieckość otaczać opieką, odierać wrogię państwu zamachy i zapobiedz rugowaniu niemieckiego języka i obyczajów niemieckich?”

Interpelacya zaś Koła polskiego ma następujące brzmienie:

„Zwracamy się do królewskiego rządu z zapytaniem: Czy wobec znanych zajęć w

szkole wrzesińskiej i ze względu na interes publiczny wogóle nie uważa za konieczne zmienić dotychczasowych rozporządzeń, wydanych co do udzielania nauki religii w szkołach elementarnych w częściach kraju z mieszaną ludnością?”

Interpelacya ta jest rezultatem wyczerpujących narad w Kole a uchwalono ją większością przeważną, gdyż tylko trzech posłów głosowało przeciw, proponując w miejsce interpelacyi inną formę przedstawienia sprawy wrzesińskiej, a z nią i ogólno-narodowej. Forma proponowana miała objąć także znany ustęp mowy trónowej.

Uzasadni interpelacyę w imieniu Koła ks. dr. Jażdżewski; po nim zaś zabierze głos w toku dyskusyi ks. prałat Stychel, jako poseł powiatu wrzesińskiego.

Poniekąd za przygrywkę odpowiedzi, jaką da Rząd na interpelacyę narodowo-liberalnych, można uważać mowę, wygłoszoną onegdaj w pruskiej Izbie deputowanych przy wniesieniu preliminarza budżetowego przez ministra skarbu dr. Rheinbarena. Powiedział on mniej więcej:

Na poparcie niemieczyny w dzielnicach z mieszaną ludnością wyznaczono w etacie o 4 miliony marek więcej. O stanowisku rządu w kwestyi polskiej będzie jeszcze sposobność pomówić obszerniej. Ja przy wyjaśnieniu pojedynczych pozycji etatu nie mogę uchylić się od uwagi, że fujaiki pokojowe, które tutaj w Izbie rozbrzmiewają ze strony polskiej, bynajmniej nie są w zgodzie z ostrymi tonami, jakie odzywają się zgrzytem w prasie polskiej i w Towarzystwach polskich. Myślą przewodnią głosów dzienników polskich i przemówień na zebraniach jest głęboka nienawiść do wszystkiego co niemieckie. Co roku upominaliśmy z tego miejsca Polaków, aby umiarkowali się i nie naprzężeli struny do ostateczności. Polacy powinni pamiętać, że kto wiatr sieje, zbiera burzę. Teraz będą zbierali burzę. Zajęcia ostatnie dowodzą, że rząd zajął właściwe stanowisko i umocnił go w tej polityce. Całej ludności zaś wyjaśniły one, jakie siły są czynne poza kulisami Polaków. Dlatego wszyscy Niemcy muszą biec na szanie obronne, aby odparć ataki Polaków. Państwo dąży do wzmożenia podstaw niemieczyny i w tym kierunku pójdzie dalej, nie oglądając się na nic. Uważa ono za swój obowiązek wzmacniać tyły Niemców, a temu celowi służy fundusz, oddany

do dyspozycyi naczelnym prezesom. Oni bowiem najlepiej wiedzą, jak tymi pieniędzmi rozporządzać. Z funduszu tego ma korzystać także naczelny prezes Prus Wschodnich, ponieważ i tam agitacya polska usiłuje pozyskać spokojną ludność niemiecką.

Teraz następuje najciekawszy ustęp mowy ministro, bo w nim znajdują wyraz usiłowania zmierzające do rozluźnienia stosunków pomiędzy polskimi a niemieckimi katolikami. W preliminarzu — powiedział minister — znajduje się pozycya jako pierwsza rata na niemiecko-kościelne probostwa. Musimy się oprzeć na niemieckim Kościele, jak wogóle na wszystkim, co niemieckie, bez względu na to, czy to są niemieccy protestanci, czy niemieccy katolicy. Właśnie katolikom niemieckim grozi ze strony polonizmu największe niebezpieczeństwo, i dlatego potrzeba budować niemieckie kościoły i probostwa, aby prowincye wschodnie posiadały z czasem duchowieństwo czujące i mówiące po niemiecku i mogące być uważane za straż przednią przeciw nawale polonizmu. To też wielką sprawi nam przyjemność, jeżeli będziemy mogli przyjąć z wydatną pomocą katolikom narodowości niemieckiej. Pierwszy ku temu krok już zrobiony.

W przededniu dyskusyi nad interpelacyami, wystąpiła *Nordd. Allg. Zeitung* z artykułem, w którym podnosi wysoko znaczenie wydanego właśnie dziełka, zawierającego w przekładzie niemieckim głosy prasy polskiej. Organ kanclerski pisze, że ze względu na „wiszące w powietrzu” obszerne obrady polskie w parlamencie i sejmie, zbiór głosów będzie pożyteczną i znakomitą bronią dla tych, którym odparcie ruchu polskiego przeciwko Niemcom i zgnębienie jego społeczników i opiekunów leży na sercu. Z systematycznie ułożonego przeglądu treści głosów polskich okazuje się jak Polacy różnią się od Niemców pod każdym względem: obywatelskim, ekonomicznym i religijnym i we wszystkich kierunkach uwydatniają narodowościowe przeciwieństwo słowem i czynem.

„Książka ta — pisze *Nordd. Allg. Zeitung* — jest autentyczną interpretacyą politycznych poglądów Polaków i z tego powodu w danej chwili podwójnie cenna”. Z innej strony informują, że jest to z ogromnym wysiłkiem pracy dokonane zestawienie głosów polskich, które przeconywa, że hakatyści nie szędzą żadnych zabiegów, aby jak naj-

## Sisty paryskie.

(Praktyczne zastosowanie zasady: Aidez-vous, et l'Etat vous aidera. — Uczenie idealizmu w osobie Prudhomme'a. — Geniusz wojenny Napoleona. — „La Jeunesse de la Grande Mademoiselle” (Arvédé Barine). — Zbiory szkła starożytnego archeologa Durighello. — „Nuages” w Komedyi francuskiej i „chmury” na horyzoncie dramatycznym. — „Titi” w Belleville, czyli ukarana moralność).

Miasto przybiera już pozór świąteczny, a atmosfera dysząc zaczyna tysiącami elektrycznych drgań nastroju karnawałowego; lecz cały ten okres igrzyskowy, w którym życie słonecznego miasta dochodzi do najsilniejszego wyrazu, przedziela dwie epoki skupienia i poważnej pracy społecznej, obywatelskiej i umysłowej. Bo nie brakuje w Paryżu takiej pracy i ona to nawet z cichą wytrwałością wytwarza grunt realny, na którym wykwitają bujne rośliny fantazyi, humoru, miłości i sztuki, zapewniające pięknej stolicy Francji opinię najwesołszego miasta w świecie. Jak u nas, tak i tam mówi i myśli się wiele o potrzebie walki z konkurencyą za graniczną, lecz co u nas odbywa się na małą skalę, tam przybiera wielkie rozmiary. Już przed 22 laty były minister Freycinet wy-

pracował w tym kierunku program prac publicznych, ale rząd francuski musiał podówczas po fundusze zwrócić się do budżetu państwowego. Tymczasem jednak duch inicjatywy indywidualnej i duch asocjacyi wzmożły się o tyle, że dziś rząd dla celów tak ważnych znaleźć może pomoc znaczną w świecie przemysłu i handlu. Biorąc tę ważną okoliczność za zasadę, zajął się komitet osobny zorganizowaniem wielkiego zgromadzenia reprezentantów pracy w całym kraju. celem obradowania nad nowym programem robót publicznych. Pod przewodnictwem ministra robót publicznych Baudin'a, ministra handlu Milleranda odbyło się zgromadzenie to w Konserwatorium dla sztuk i przemysłu a obejmowało ono 20 prezesów głównych Izb handlowych francuskich i 16 przewodniczących wielkich syndykatów z Paryża i prowincyi. W nowym programie roboty projektowane skoncentrowały się głównie około portów narodowych, od których powodzenia zawisło całe życie ekonomiczne handlowe narodu a które obecnie w nienajlepszym pozostają stanie; i tak na 69 portów nowo urządzonych zaledwie w 10 dochody pokrywają wydatki. Nie wchodząc w szczegóły omawianych planów, chcę tylko zaznaczyć, jaki duch kierował obradami. Wynika on z końcowych słów przemowy ministra Baudin:

„Czego nam brak, to nie sił, w tym kraju przyszłości, który z każdym dniem zdobywać może więcej bogactwa; czego nam brak, to wiary i oceny własnej wartości. Nie ufamy sami sobie, bo nie znamy naszych sił i nie

umiemy ich użytkować! Powiedzmy więc krajowi temu, że może zwalczać sąsiadów swych na wszystkich rynkach światowych, powiedzmy mu, że posiada on nie tylko mallowalność, co czaruje, lecz i siłę produktywną, co zdobywa”. Czyż to samo — jeżeli nie w zupełności, to po części — nie znajduje zastosowania i do nas? Byle i u nas przyjęto się zasada, na którą zgodzili się przemysłowcy francuscy, a która streszcza się w zdaniu: *Aidez-vous, et l'Etat vous aidera.*

Literatura francuska święci tryumf w osobie poety-myśliciela Sully Prudhomme, któremu przez udzielenie nagrody Nobla przyznano pierwsze miejsce w spośród tych, co dzierżą sztandar ideału. Testament Nobla wyznaczył bowiem, aby wynagrodzono „dzieło najdoskonalsze w duchu idealistycznym, które się ukazało w roku poprzedzającym rozdzielnie nagród. Akademia szwedzka w Prudhomme podnadto wybrała poetę, który opracował idee drogie sercu fundatora w chwili, gdy obmyślał swój testament. Człowiek ten, który wzbogacił się wynalazkiem dynamitu, pod koniec życia, myśląc o tem jak najszybciej użyć swych milionów, wyznaczył na chętniej użyć swych pieniędzy, pracując w duchu pokoju, szczęścia i sprawiedliwości. To też zdało się sędziom, że Prudhomme, poeta „Szczęścia” i „Sprawiedliwości”, odpowiada w zupełności warunkom testamentu. On sam zresztą nie czynił żadnych zabiegów dla utrzymania nagrody. Akademia szwedzka wezwiała go, jak w ogóle wszystkich francuskich Akademików, a-

by wymienił swego kandydata. Później otrzymał wezwanie przesłania swych dzieł. Tymczasem przyjaciel poety Gaston Paris na żądanie szwedzkiej Akademii posłał obszerne studium o Prudhomme, zawarte w dziele „Poètes et Penseurs”. I tak w ciągu jednego dnia poeta francuski zdobył sumę czterech razy tak wielką, niżeli zdołał zarobić w ciągu 35 lat. Zapytany oto, jaki użytek zamierza zrobić z otrzymanego majątku, oświadczył Prudhomme, że chce go obrócić na wsparcia dla swych braci po lutni.... Myślio utworzeniu konkursu, który by poetom niezamożnym umożliwił drukowanie ich utworów; ubiegający się nie będą zmuszeni wymieniać swego nazwiska a dopuszczonym będzie każdy, bez różnicy szkoły, z tym jednym tylko warunkiem, iż na rzeczywiście być poetą: Przekonania zaś o tem nabył się, jeżeli każdy kandydat będzie zniewolonym odpowiedzieć na następujące pytanie: Jaka różnica istnieje między wierszem francuskim, a harmonijnem zdaniem prozą?

Prudhomme obecnie zabiera się również do wykonania kilku własnych utworów, już dawno rozpoczętych, a mianowicie „Studium o Pascalu” i pracy p. t. „Les Causes finales dans les sciences positives”.

Jeżeli Nobel miał na myśli uczenie idealizmu, to wykonawcy testamentu może nie odieglili od celu dając nagrodę temu, który w życiu i w pismach kierował się wypowiedzianą przez siebie myślą: „Niechaj z nas każdy stara się, ze swego punktu widzenia i na swój sposób wyzwolić z ziemskiego poziomu to co on zawiera pięknego, to jest, co nam

gorzej usposobić opinię publiczną w Niemczech przeciw Polakom.

## Rada Państwa.

### Z komisji budżetowej.

Na sobotnim posiedzeniu komisji budżetowej Izby posłów, w dalszym ciągu dyskusji nad etatem Ministerstwa spraw wewnętrznych, poseł Kaiser polemizował z wywodami posła Kramarza, i oświadczył, że zarzuty podnoszone przeciw prezydentowi rządu krajowego na Szląsku, hr. Thunowi, jakoby zachowywał się wrogo wobec ludności słowiańskiej, są nieprawdziwe.

Pos. Pernerstorfer domagał się upaństwowienia aptek. Następnie prosił P. Prezydenta Ministrów dr. Koerbera, aby dał dokładne wyjaśnienie w sprawie gry hazardowej w „Jockey Clubie“. Dalej krytykował mowca obszernie cenzurę teatralną, przyczem powołał się na zakaz wystawienia sztuki Hauptmana „Tkacze“ i sądził, że jest to hańbą dla Austrii. W końcu prosił P. Prezydenta Ministrów, aby w sprawie cenzury odstąpiono od zastarzałego systemu.

P. Prezydent Ministrów dr. Koerber oświadczył, że zastrzega sobie jeszcze odpowiedź na rozmaite kwestye i pytania, podniesione w dyskusji, aby jednak uniknąć nieporozumień, chce dziś parę słów powiedzieć o cenzurze teatralnej. Cenzura teatralna jest rzeczą nieraz bardzo drażliwą i trudno wobec wielkiej ilości osób różnej płci i różnego wieku, z których składa się publiczność, by puszczono jakąś sztukę do wystawienia, nie przejrzawszy jej. P. Prezydent Ministrów wskazał na to, że cenzura teatralna istnieje we wszystkich innych państwach, a także nawet i we Francji. Że nie jesteśmy najmłodszymi pod tym względem — mówił dr. Koerber — dowiedliśmy przy rozmaitych sposobnościach, pozwalając na wystawienie rozmaitych sztuk. Co się tyczy sztuki wspomnianej przez posła Pernerstorfera, nie była ona dotychczas przedmiotem merytorycznego zarządzenia ze strony władzy cenzorskiej. Sztuka ta została raz przedłożona cenzurze przez dyrekcję jednego z teatrów, po krótkim czasie dyrektor jednak tego teatru ustąpił, a sztuka została wycofana. Następnie przedłożono tę sztukę drugi raz cenzurze, jednakże wystawienia tej sztuki dotychczas nie próbowano. Zakazu tej sztuki nie wydano.

Pos. Kozłowski omawiając sprawę Morską Oka interpelował Rząd, jakimi środkami chce strzedz neutralności spornego terytorium i z jakiego powodu austriacki posterunek żandarmeryi został w lecie roku ubiegłego ze służby na terytorium spornym wycofany, dalej, jak Rząd zamysła wystąpić przeciw pogłoskom, że na czas trwania przewizoryum, bądź to biernie czy też czynnie, sporne terytorium ma być uważane za węgierskie. Po stronie austriackiej bierność i bojaźliwość w obronie tego prawa u obecne go Rządu objawia się o wiele silniej niż u poprzednich.

Mowca z uznaniem wskazał następnie na mowę P. Prezydenta Ministrów dr. Koerbera do urzędników w Pradze. W mowie tej podniósł P. Prezydent Ministrów, że urzędnicy mają być doradcami ludności i stróżami jej interesów. Mowca spodziewa się, że

Prezydent Ministrów usunie także formalistykę biurokracyzmu i rozmaite inne wadliwości w świecie urzędniczym, polegające szczególnie na tem, że urzędnicy nie mają faktycznej znajomości pojedynczych królestw i krajów, jakoteż znajomości praktycznego życia.

Mowca domagał się dalej rewizji praw administracyjnych i interpelował Rząd w sprawie ustawodawczego uregulowania przymusowego ubezpieczenia od ognia i ubezpieczenia bydła, jakoteż wynagrodzenia gmin za koszta poruczonego zakresu działania. W końcu interpelował P. Prezydenta Ministrów w sprawie wykonywania konwencji weterynaryjnej przez Niemcy i podniósł, że środki wskazane przez rozporządzenie z grudnia 1901 dla zwalczania zarazy świńskiej, mimo pewnych złagodziń są jeszcze zawsze drażniącymi.

Pos. Lemisch ponaglał wydanie ustawy asekuracyjnej, jakoteż zaprowadzenie inspekcji budowniczycy dla budowli państwowych.

Pos. Malfatti żądał wyjaśnienia stanowiska Rządu w sprawie Trydentu.

Pos. Rizzi domagał się wydania instrukcji w sprawie kompetencji policji państwowej i lokalnej.

Na tem obrady przerwano, następnego posiedzenie odbędzie się we wtorek.

## Sprawa dr. Wolfa.

Pojutrze, w d. 15 b. m., odbędzie się w trutnowskim okręgu miejskim (w Czechach) uzupełniający wybór posła do Rady państwa w miejsce osławionego dr. Hermana Wolfa, który jak wiadomo, zrezygnował i mandat złożył.

Sytuacja przedstawia się w ten sposób, że ze strony Niemców postępowych postawiono kandydaturę dr. Bachmanna, — natomiast Niemcy radykalni t. j. tak zwani Wszechniemcy „ze względu na położenie polityczne“ popierają — ponowny wybór Wolfa, pomimo, iż sami zmusili go do złożenia mandatu i wywiekli na stół skandaliczną sprawą Wolf-Seidl-Tschan.

Sprawa ta i sposób prowadzenia walki przy jej pomocy, przybrały charakter po prostu wstrętny. Nie myślimy też czytelników nurzyć powtarzaniem skandalicznych szczegółów tej sprawy, które, jako należące do zakresu tajemnic rodzinnych, nie obchodzą nikogo trzeciego i nie powinny być ujrzyć dziennego światła; tymczasem sami interesowani wywiekli ją i niemal codziennie, któraś ze stron raczy publiczność rewelacyami, których nie podobna nawet powtarzać, ze względu na ich treść i na ich formę, a które jedną i drugą stronę stawiają w świetle skandalicznym. Jedynie dla zrozumienia sprawy wypada ogólnikowo stwierdzić, że do partii wszechniemieckiej w Radzie państwa, należą między innymi: Wolf i Tschan. Trzeci aktor tego skandalicznego dramatu, prof. Seidl jest ożeniony z córką Tschana, z którą, gdy jeszcze była panną, tuż przed wyjściem jej za mąż za Seidla, Wolf, jako już żonaty, miał chwilowy stosunek. Seidl, — tak przynajmniej twierdzi matka jego żony — nie otrzymawszy przyrzeczonego posagu od rodziców żony, wymusił na niej zeznanie i podpis tych zeznań, poczem tak sporządzony „memoryał“

przesłał partii wszechniemieckiej. Stronnictwo uchwaliło wezwać Wolfa do złożenia mandatu; Wolf usłuchał wezwania, zamierzał podobno odebrać sobie życie, przyjął pojedynek z Seidlem, — który to pojedynek odbył się bezkrwawo, — a ostatecznie zdecydował się ponownie kandydować. Ów „memoryał“ ogłoszono publicznie; Wolf poezął sypać także ze swej strony skandalicznymi „odkryciami“, a po jego stronie stanęła również rodzona matka pani Seidlowej, pani Tschan i ogłosiła dwa listy, kompromitujące zarówno zięcia i Wolfa, jak przedewszystkiem ich własną córkę i samych rodziców. Jednym słowem — piękne towarzystwo.

Wrażenie całej tej afery było w okręgu wyborczym Wolfa w pierwszej chwili bardzo dla niego niekorzystne, zdawało się, że jego karyera polityczna jest już stanowczo skończona. Skandaliczne jednak zachowanie się także drugiej strony, dowodzące, że „wart pałac Paca...“, niespodziewanie poprawiło widoki Wolfa, tak, że radykalni wyborcy oświadczyli się za ponowną jego kandydaturą, twierdząc, że ta sprawa prywatna ich nie obchodzi i nie może wpływać na ocenę „wielkich zasług politycznych Wolfa dla ludu niemieckiego“. Pojawiła się nawet na jego rzecz odezwa 200 niemieckich mężów zaufania z całej Austrii, a między nimi są 4 podpisy z Galicyi. W sobotę stanął Wolf na dwóch zgromadzeniach przedwyborczych i oba jednomyślnie uchwaliły jego kandydaturę! Wybór jego zatem będzie teraz tylko kwestyą siły między niemieckim stronnictwem postępowym a stronnictwem wszechniemieckim w okręgu trutnowskim, który od r. 1897 wybierał dotychczas Wszechniemca Wolfa. Co prawda, przy ostatnim wyborze miał Wolf większość tylko kilkunastu głosów, — gdyby zatem niniejsza afera rozdzieliła wszechniemieckich wyborców, dr. Bachmann mógłby wyjść z urny.

W każdym razie sprawa ta wywiera najprzykrejsze wrażenie, budzi niesmak i rzuca smutne światło na interesowane strony.

## W austro-węg. generalnym konsulacie w Warszawie.

Jeden z redaktorów warszawskiej *Gazety Polskiej* miał rozmowę z konsulem baronem Ottomem Emilem Henning O'Carrolem, kierownikiem ces. i król. generalnego konsulatu w Warszawie w sprawie stosunków handlowych Austro-Węgier z Królestwem. Sprawozdawca zaznacza na wstępie, że austro-węgierski generalny konsulat zajmuje pod względem ilości personelu urzędniczego pierwsze miejsce wśród konsulatu w Warszawie. Oprócz konsula i wiekonsula, barona Spens-Bodena, liczy on 10 urzędników, z których dziewięciu należy do narodowości polskiej. Ruch panuje tu wielki, w kancelaryi zawsze mnóstwo interesentów.

Baron Henning O'Carrol, czterdziesto- paroletni mężczyzna o bardzo wyrazistej twarzy i żywym spojrzeniu, przyjął sprawozdawcę w mieszkaniu własnem z niemierną uprzejmością.

Po wysłuchaniu celu wizyty, udzielił mi następujących wyjaśnień w języku „dyplomatycznym“, którym władza jak prawdziwy Paryżanin.

„Sądze, że nie było jeszcze chwili od-

powiedniejszej do nawiązania ścisłych stosunków naszych, które w Europie całej konkurencyi obawiać się nie potrzebują. Do tych należą wszelkie wyroby ze szkła od najprostszych do najzbytkowniejszych. Zwłaszcza te ostatnie, wyrabiane w Czechach, nigdzie równych sobie nie mają. To samo powiedzieć można o znakomitych czeskich szklach optycznych. Dalej idą wyroby majolikowe i terrakotowe najwyższych gatunków, tudzież galanterya skórzana i żelazna. Pod tym względem zdystansowaliśmy stanowczo nawet Paryż, który przewyższa naszą stolicę tylko w wyrobach galanteryjnych z brązu. Styrya zalewa świat cały najlepszymi, jakie być mogą, kosami. Dzięki szeroko rozwiniętemu przemysłowi naftianemu w Galicyi, wyrabiany tam wosk ziemny i czerzyna są uznane w całej Europie za najlepsze. Świetnie rozwinął się u nas również przemysł koszykarski, zarówno w Dolnej Austrii, jak w Galicyi, zwłaszcza wyroby drobne, artystyczne. Wspominać chyba nie potrzebuję o t. z. meblach giętych z drzewa bukowego, które są specjalnością wiedeńską“.

Konsul zwróciwszy w dalszym ciągu uwagę na galanterye skórzaną, przybory myśliwskie i podróżnicze, wyroby siodlarskie, olówki Hardmutha, najwybredniejsze gatunki papieru listowego, wyroby niklowe, narzędzia rolnicze, lokomobile i motory naftowe, zaznaczył, iż ostatnimi czasy rozwija się bardzo akcyjna fabryka wagonów w Sanoku, w Galicyi. Lwowski wagon kolej elektrycznej pochodzą z tej właśnie fabryki, a nie można wątpić, że niebawem wyrabiać będzie fabryka wagonów na eksport.

Co do produktów, których w większej ilości, niż dotychczas mogłoby dostarczać Austrii Królestwo, to do tych należą: skóry surowe i garbowane, otręby, łój prasowany, len, konopie, różne oleje mineralne, chmiel i wełna.

Na zapytanie sprawozdawcy, jak się zapatruje na tyle ważną w stosunkach handlowych kwestyę zaufania? odparł konsul:

„Badając przez lat cztery tutejsze stosunki handlowe, przyszedłem do przekonania o zupełnej solidarności kupców tutejszych, z wyjątkiem pewnej sfery, co do której sam zalecałbym ostrożność wytwórcom naszym w nawiązywaniu z nimi stosunków. Zresztą zadaniem nowo zawiązanego towarzystwa, o którym wspominałem wyżej, będzie utworzenie odpowiedniego biura wywiadowczego co do odpowiedzialności kredytowej firm, z którymi fabrykanci nasi nawiązują stosunki“.

„A więc pan baron wróży powodzenie zapoczątkowanemu ruchowi w kierunku ścisłego nawiązania stosunków handlowych z Austrią, kosztem monopolu wytwórców niemieckich?“

„O powodzeniu takim ani na chwilę nie wątpię, była odpowiedź“. L. P.

## Z parlamentu niemieckiego.

Na sobotnim posiedzeniu parlamentu niemieckiego poseł Sattler polemizował z wywodami posła Dziembowskiego wygłoszonymi na piątkowym posiedzeniu i oświadczył, że jest różnica między tem, czy jakiś poseł omawia stosunki państwa obcego, czy też jak to się stało w Galicyi, cały sejm zajmuje stanowisko wobec spraw innego państwa.

się wydaje nadziemskiem, co jako część nieznanego i niedoścignionego ideału wabi nas i pociąga ku sobie“.

Czy jednak Prudhomme jest zarówno wielkim poetą, jak idealistą? Przeczą temu młodzi, którzy też z oburzeniem przyjęli wiadomość o przyznanej mu nagrodzie.

Wynagradzanie tych, którzy rozpowszechniają idee sprawiedliwości i ogólnego pokój, odpowiada duchowi czasu, wszelkie jednak prace pokojowe i t. p. usiłowania we Francji należą jedynie do dziedziny teorii, w rzeczywistości bowiem idea wojny panuje jeszcze w umysłach i dlatego to prace takie, jak rozprawa najnowsza znanego historyka Henryka Houssaye: „O geniuszu wojennym Napoleona“ budzą ogromne zajęcie. Uważa on Napoleona jako twórcę nowego systemu wojennego, którego zasługi ujmuje w kilka głównych zasad. Na polu walki Napoleon operuje masą, t. j. skupia wszystkie siły na jeden punkt. Prócz tego tworzy wielkie rezerwy jak gwardyę konsularną, gwardyę cesarską, grenadyerską, kawalerię i artylerję rezerwową. Za pomocą tej rezerwy, która znów jest zbitą masą, ratuje sytuację nadwerżoną, jak pod Eglau lub pod Wagram.

Jego metoda zaczepna zmienia się stosownie do sił, jakie posiada, do pozycji nieprzyjaciela, do kształtu terenu. „Nie należy stawać reguł absolutnych — powiada Napoleon — nie istnieje żaden naturalny porządek wojenny“. W przygotowaniach do ataku zwykłkowuje on wszelkie naukowe za-

sady, lecz w chwili wykonania oddaje się boskiemu natchnieniu. Posiada w równym stopniu pewność spostrzegawczą jak i szybkość myśli. „Wyższość moja w walce — mawiał często — polega na tem, iż myślę szybciej niż inni“. W taktyce stara się o zmiażdżenie nieprzyjaciela. „Moich 60 bitew — pisał na świętej Helenie — stanowi tylko część bardzo rozległych kombinacji. Sądzić należy je po rezultatach. Marengo dało mi Włochy, Ulm zmiażdżył całą armię. Jena poddała mi monarchię pruską, Friedland otwarło cesarstwo rosyjskie, Eckmühl zadecydowało o całej wojnie“.

Srodkami wykonawczymi są liczba i szybkość. Każę on wojsku raz w 36 godzinach odbyć 36 mil. Żołnierze też mówili o nim: „Cesarz wynalazł nową metodę wojenną, postępuje się więcej naszymi nogami — niż bagnietami“. Bujna wyobraźnia łączy się u Napoleona ze sprytem geometrycznym. Posiada on natelnienie i obliczenie; jest razem Michałem Aniołem i Laplaccem wojny i z całą szusznocią mógł o sobie twierdzić: „wielkie akceje wynikają zawsze z genialnych kombinacji; moje wojny były zwycięstwami a jednak metodyczne“. Czujność jego jest nadzwyczajna: właśnie dlatego, iż wierzy w przypadek, nie chce nie zostawić przypadkowi. Znałszy sztuki wojennej podziwiają geniusz Napoleona jeszcze bardziej tam, gdzie przegrywa niż kiedy zwycięża. Dawizę: *Napoleo ubicumque felix* — należy zatem wedle Houssaye'a rozumieć w dosłownem znaczeniu.

Tematy, poruszające wspomnienia historyczne, najmilsze są sercu Francuzów; i paniom dostał się na gwiazdkę taki podarek literacki, a dawczynią jest również kobieta znana literatka francuska, pani Arvéde Barine. Obrala ona sobie za temat historyę panny de Montpensier, znanej pod przydomkiem *la grande Mademoiselle*, a pierwszy tom dzieła tego wyszedł właśnie pod tytułem: „La Jeunesse de la Grande Mademoiselle“. Głęboka znajomość ludzi i czasu, zmysł spostrzegawczy i ironia pełna sprytu, oto zalety, do których przyłącza się temat ze wszech miar zajmujący. Panna Montpensier przeżyła dwie — tak różniące się od siebie epoki XVII. wieku i przebywała kolejno w dwóch wprost przeciwnych sobie *milieux* towarzyskich. Postępując jej śladem poznaje się zatem dwie ważne chwile życia francuskiego, dwa „stany duszy“ t. j. czasy Corneilla i czasy Racina. Ukazują nam się w całej świetności i z całym zbytkiem dwie rezydencje królewskie w Paryżu i w Saint Gervais. Widzimy też teatry, ogrody i ulice starego Paryża, a pomiędzy nimi największą i najbardziej ze wszystkich ożywioną, Sekwanę, którą autorka nazywa: „światłem i radością Paryża, samem sercem życia publicznego...“ „wszystkie sensacje ludności paryskiej brały swe ujęcie z Sekwany. Ona nam była królową... dziś przemieniliśmy ją w kanał...“

Ludzie owego czasu, którzy pod ożywającym piórem autorki powstają przed naszymi oczyma, to Richelieu, Mazarin, Condé,

Retz, pani de Langueville i inni. Portrety Ludwika XIII i p. Vincent są w tej galerii najbardziej udatne. Z wielkim humorem przedstawiona jest też rzesza literatów, których słynna pani de Rambouillet w pałacu swym przyjmowała. Nie wymagano tam innego pasportu prócz sprytu lub wykształcenia. Sarassin n. p. był ulubionym mimo swych podłości i śmieszego zachowania się, dla tego tylko, iż ogólnej rozmowie uniał nadać wesolost i ożywienie; cierpiano też Colleta, pijaka, który po kolei brał za żony trzy swoje służące a nadto był wstrętnie niechlujny. To były typy literatów z początkiem XVII. wieku!

Główna osobistość tej książki, panna de Montpensier nie odszczególniła się ani pięknocią, ani sprytem, a jednak budzi zajęcie, do którego miecza się spora doza litości. Dama ta, przejęta do głębi nieporównaną godnością i szlachetnością książęcego rodu, miała ojca, którego podłość zaprawiła goryczą i upokorzeniem całą jej młodość. Była ona późniejszą ofiarą swego czasu, towarzystwa, wśród którego żyła i romantycznych mrzonek, zapelniających wówczas umysły. Należała do tych dusz szczyrych i naiwnych, które oddają się w zupełności swej chimerze i zawsze prawie są rozczarowane lub oszukane.

(Dokończenie nastąpi).

Pub.

Pos. Sattler powiedział dalej między innymi co następuje: W Sejmie galicyjskim padły wyrażenia, które z niesłychaną szorstkością zwrócone są przeciw pruskiemu rządowi, a cały Sejm przyłączył się do tej krytyki. Gorączka w głowach Polaków galicyjskich doszła do szczytu. Otrzymałem list od rady Dworu prof. Smolki, który jest w całym tego słowa znaczeniu zwykłą zaczepką. List ten zmusza mię do zmiany mego zdania o towarzyskich zdolnościach Polaków (*gesellschaftliche Fähigkeiten*) o ile nie stoją oni pod pruską dyscypliną (*unter preussischer Zucht*). W dalszym ciągu przytoczył Sattler treść listu otwartego prof. Smolki, ogłoszonego przed kilku dniami w praskiej *Politik*, za nią zaś w innych dziennikach, a w którym dr. Smolka wykazuje, iż dr. Sattler dawny jego kolega z ław uniwersyteckich w Getyndze, mową swoją wygłoszoną w parlamencie dnia 10 grudnia r. z. a zbiegając nienawścią ku Polakom, sprzeniewierzył się sromotnie przysiędze, jaką złożył przy otrzymaniu doktoratu filozofii na Wszechnicy „Georgia Augusta“, że służyć będzie zawsze prawdzie i tylko twierdzić to, co po poważnym i uczciwym zbadaniu uzna za prawdę.

W dalszym ciągu dr. Sattler polemizował ostro z wywodami Liebermanna, a następnie zarzucał rządowi, że mianował katolickiego profesora Spahna, profesorem historii na Uniwersytecie w Strasburgu, co zdaniem mowy wywołało wielkie rozdrażnienie. Sekretarz stanu Köhler nazywa wywody p. Sattlera co do mianowania Spahna przesadzonymi, i wyjaśnia, że ze względu na wznagającą się liczbę studentów katolików na Uniwersytecie strasburskim, rząd krajowy zalecił zamianowanie katolickiego profesora, a temu sprawiedliwemu żądaniu rząd centralny uczynił zadość. Rozdrażnienie z powodu zamianowania profesora Spahna prasa sztucznie wywołała.

P. Bebel w dłuższej przemowie zajmował się rozmaitemi kwestyami, głównie sprawą trójprzymierza i sprawą chińską. — Co do mowy Chamberlaina podnosi mowca, że rzeczywiście w wojnie francusko-niemieckiej w 1870 roku zaszły rzeczy, z których Niemcy nie mają powodu się chlubić.

Kanceler hr. Buelow polemizował z wywodami pos. Bebla. Co się tyczy twierdzenia, że wśród sprzymierzeńców z trójprzymierza zapanowała nienforność, oświadcza hr. Buelow, że tak nie jest, że nieforności żadnej nie ma. Właśnie wczoraj, mówił kancelerz, otrzymałem telegram z Rzymu, z którego wynika że mój przyjaciel minister Prinetti powiedział ambasadorowi niemieckiemu, że mowa, którą przed kilkoma dniami wygłosiłem o naszej polityce zagranicznej, nie zawiera żadnego słowa, któregoby nie mógł podpisać. Z prasy wiedeńskiej mógłby się pos. Bebel przekonać, że także i tam oceniono mniej więcej w ten sam sposób moje wywody.

Co się tyczy uwag Bebla w sprawie polityki chińskiej, to mowca sądzi, że ani we francuskim, ani w angielskim parlamencie nie znalazłby się nikt, ktoby o polityce własnego kraju i o żołnierzach własnego narodu w ten sposób przemawiał, jak Bebel o sprawach niemieckich. Francja i Anglia bardzo się z tego cieszyły, gdyby zapatrywania Bebla zarówno co do polityki niemieckiej, jakoteż w kwestyach narodowościowych stały się powszechnymi.

Co się tyczy zarzutów, czynionych przez Bebla żołnierzom niemieckim w Chinach, kancelerz twierdzi, że żołnierze niemieccy jak zawsze tak i w Chinach odznaczali się odwagą i ludzkimi uczuciami. Mocarstwa czyniły, co tylko było możliwym, aby zapobiedz na przyszłość powtórzeniu się wykroczeń ze strony krajowców. Niemcy zapewniły sobie na dalekim Wschodzie stanowisko mocarstwa światowego. Przy załatwianiu sprawy chińskiej okazały się Niemcy także mocarstwem pokojowym, umiarkowanym i rozumnym. Poczyła Niemiec w Szantung została wzmocniona, nad rzeką Peiho i Jangtsekiang mają Niemcy zapewnione równouprawnienie. Niemcy wychodzą z zawikłań chińskich z honorem. W końcu odparł kancelerz zarzuty Bebla, podniesione przeciw armii niemieckiej w wojnie francusko-niemieckiej w roku 1870.

Minister wojny Gossler podnosił waleczność chińskich chrześcijan w obronie wiary. Bokserzy wymordowali 80.000 chińskich chrześcijan. Szczegóły podane w tak zwanych „listach huńskich“ nie zostały udowodnione.

Na tem przerwano obrady i odroczono dalszy ciąg dyskusji do poniedziałku.

Mamy dzisiaj w obszerniejszym streszczeniu mowę, którą wygłosił na piątkowym posiedzeniu poseł dr. Ziembowski.

Mowca poruszył na wstępie różne polskie grawaminy i całą antypolską politykę rządu, zaczynając od krytyki szklan pocztowych, wrogiej w obec studentów polskich postawy profesorów uniwersyteckich i t. d., a kończąc na ostatniej mowie tronowej w sejmie pruskim. Prezydował podczas jego mowy wicemarszałek, konserwatysta hr. Stol-

berg Wernigerode, który usiłował przeszkodzić mowie uwagą, że poruszone przezeń sprawy w luźnym są tylko związku z etatem rzeszy, lecz dr. Ziembowski nakreślił zrzęcznie rzecz swoją na tory polityki zagranicznej i na tem tle sprawę wyjaśniał.

Skorzystał przedewszystkiem ze znanego oficjalnego komunikatu *Nordd. Allg. Ztg.*, w którym zwrócono się przeciw deklaracji sejmiku galicyjskiego i podniesiono że w sejmie galicyjskim prawdopodobnie tylko brak regulaminu parlamentarnego zawinił, iż Namiestnik nie założył protestu przeciw deklaracji i tak powiedział:

Zwyczaju omawiania w ciebie ustawodawczem stosunków innych państw, nie zaprowadziła Galicya, lecz parlament niemiecki. Przypominam dzień 10 grudnia roku zeszłego, kiedy dep. dr. Sattler mówił obszernie o stosunkach w Galicyi, a zwłaszcza o stosunku Polaków w obec Rusinów w Galicyi. Nie chcę dzisiaj odpowiadać na jego wywody, ponieważ ściągnąłbym na siebie upomnienie ze strony prezydium, że odstępuję od przedmiotu dzisiejszego porządku obrad. To atoli muszę zaznaczyć, że jeżeli deput. dr. Sattlerowi możliwym było robić takie uwagi w parlamencie i że jeżeli od stołu rady związkowej milczano, jakkolwiek wedle regulaminu parlamentarnego przedstawiciele rządu mają każdego czasu swobodę zabierania głosu, by zaprotestować przeciwko mieszaniu się do politycznych stosunków innych państw — to nie należy się potem dziwić, jeśli w Galicyi Namiestnik nie wniósł protestu przeciwko deklaracji ks. Czartoryskiego.

Według zapatrywania kół rządowych powiedział dalej mowca polski — antypolska polityka jest zupełnie uprawnioną ze względu na obronę zagrożonej niemieczyny; jest to niezem niezasadniona legenda. Nie znam przykładu, aby gdzieś Niemiec był zagrożony ze strony Polaków. — Kancelerz podniósł z emfazą, iż będzie przestrzegał, aby niemieczyna we wschodnich prowincjach nie dostała się pod koła polskie. Może zaiste spać spokojnie; w walce ekonomicznej, jaką przeciw nam wytoczono, zubożeliśmy do tego stopnia, że nie posiadamy ani wozu ani kół. Gdyby jednak zachodziła istotna potrzeba bronięcia żywiołu niemieckiego, czyż można by go obronić przez wypieranie polskiego języka i obyczaju? Doświadczenie ze sprawą wrzesińską powinno pouczyć, że na tej drodze niczego nie da się dokazać. Polska polityka rządu — zbankrutowała. Walka kulturna i prawa przeciwko socyalistom nie przyniosły panom — mówił poseł zwracając się do ławy ministerialnej — spodziewanych owoców. Dlatego zarzuciłicie panowie tę politykę. Miejmy nadzieję, że znajdzie się mąż dzielnego ducha, który wyprowadzi silną ręką wóz państwowy z obecnej polityki antypolskiej. Na to potrzeba rzeczywiście mężnego ducha, bo prąd przeciwny jest potężnym.

## KRONIKA

Lwów, 13 stycznia.

— **JE. P. Namiestnik** Leon hr. Piniński we środę najbliższą audyencji udzielać nie będzie.

— **P. Marszałek krajowy** Andrzej hr. Potocki powrócił dziś rano do Lwowa.

— **Z c. i k. armii.** Najj. Pan zarządził przeniesienie podpułkownika 33 pułku piechoty obr. kraj. w Stryju, Wacława Jakoba, uznanego przez superarbitrium za niezdolnego do służby, w stan spoczynku.

— **Wiadomości kościelne.** Dyecezya krakowska. Kanoniczną instytucję na probostwo w Szaflarach otrzymał ks. Maurycey Rottermund; na probostwo w Sieprawiu ks. Ignacy Cież; na probostwo w Koszarawie ks. Michał Brzeźniak.

Obowiązki katechety w 4-klasowej szkole męskiej w Wieliczce objął O. Symforyan Figura, z zakonu Braci mniejszych.

— **C. k. Namiestnictwo** nadało stypendyum z fundacji familijnej im. Józefa Gerzabka w kwocie rocznych 300 K. począwszy od roku szkolnego 1901/1902 Kazimierzowi Józefowi 2 im. Jaworskiemu uczniowi I. klasy c. k. gimnazjum w Bochni krewnemu fundatora, zaś posag z tej fundacji w kwocie 300 K. Maryi Annie 2 im. Kostańskiej, również krewniej fundatora.

— **Wydział krajowy** uchwalił przedstawić Sejmowi wniosek o upoważnienie przeprowadzenia budowy domu izolacyjnego dla choroób zakaźnych przy szpitalu św. Łazarza w Krakowie, kosztem nie przekraczającym kwoty 60.000 K. Według dalszego wniosku Wydziału krajowego, ma być na cel powyższy z majątku zarodkowego szpitala św. Łazarza zaciągnięta pożyczka, mająca się umorzyć z dochodów bieżących tego szpitala na podstawie planu amortyzacyjnego, który Wydział krajowy ułoży.

— **Stypendya.** C. k. dolno - austriackie Namiestnictwo w Wiedniu rozisało obwieszczeniem z dnia 30 listopada 1901 l. 94.827 konkurs na stypendya z 24 różnych fundacji mię-

dzy innymi zaś pod poz. 17 obwieszczenia na stypendyum z fundacji Konstantego Zahorskiego dla uczniów w Austrii mieszkających i posiadających obywatelstwo austriackie narodowości polskiej i religii rzymsko - katolickiej a to:

a) jedno stypendyum rocznych 700 koron dla ucznia Akademii sztuk pięknych w Krakowie;

b) dwa stypendya rocznych po 400 koron dla uczniów jednej ze szkół przemysłowych w Austrii.

W razie braku kompetentów jednej kategorii może być stypendyum nadane kompetentowi innej kategorii, ewentualnie uczniom którejkolwiek w Austrii położonej szkoły rolniczej albo szkoły dla technologii chemicznej i mechanicznej.

Pod poz. 23 zawiera to obwieszczenie ogłoszenie konkursu na jedno stypendyum rocznych 316 koron z fundacji Herscha Bardacha przeznaczone dla ubogiej uczącej się młodzieży izraelskiej z pierwszeństwem w pierwszej linii dla krewnych zmarłego w Wiedniu w roku 1845 fundatora, a następnie dla kompetentów urodzonych w Galicyi.

Podania w języku niemieckim wygotowane i zaopatrzone w potrzebne dokumenta mają być wniesione wprost do c. k. dolno - austriackiego Namiestnictwa najdalej do 15 stycznia 1902.

Bliższe szczegóły można powziąć z powyższego obwieszczenia zawartego, w dzienniku urzędowym gazety wiedeńskiej: *Amtsblatt zur Wiener Zeitung* z dnia 30 listopada 1901 r. nr. 276.

— **Powszechny wykład uniwersytecki.** we wtorek, d. 14 b. m., w Muzeum botanicznem (ul. św. Mikołaja) o godzinie 7 prof. Uniw. dr. T. Ciesielskiego „O bakterjach“.

w Szkole realnej, ul. Kamienna 2, o godzinie pół do 8 wieczorem dr. St. Witkowski „Elementarny kurs języka łacińskiego“ część I.

— **Posiedzenie Rady miejskiej** odbędzie się we środę, 15 b. m., o godzinie 6 wieczorem w sali ratuszowej.

Na porządku dziennym między innymi sprawami losowanymi radnych.

Na posiedzeniu tajnem sprawa obsadzenia posady naczelnika Izby obrachunkowej miejskiej.

— **Lista radnych** przeznaczonych do losowania, jest wyłożona od dziś do przeglądu w biurze przydziałnym magistratu.

— **W sprawie rygorozów prawniczych.** Ministerstwo wyznał i oświaty reskryptem z d. 31 grudnia z. r. zezwoliło, aby słuchaczów prawa i administracji, kończących studia prawnicze w bieżącym roku szkolnym, czy to w półroczu zimowym, czy to letnim, wyjątkowo dopuszczano w czterech ostatnich tygodniach półroczu zimowego względnie letniego do składania jednego, i to któregośkolwiek z egzaminów ścisłych, potrzebnych do uzyskania stopnia doktora prawa. Wspomniany czterotygodniowy termin rozpoczyna się w półroczu zimowym z dniem 20 lutego, a w półroczu letnim z dniem 4 lipca b. r.

— **Z Towarzystwa politechnicznego.** Zgromadzenie tygodniowe odbędzie się we środę, dnia 15 b. m., o godzinie 7 wieczorem w lokalu Towarzystwa politechnicznego we Lwowie, przy ul. Chorążczyzna 1. 17, I piętro. Na porządku dziennym: Odczyt p. Stefana Ossowskiego, asystenta Politechniki, p. t.: „Młodzież i Szkoła politechniczna wobec przyszłości ekonomicznej społeczeństwa polskiego“.

— **Studenci ruscy,** którzy wystąpili z tutejszego Uniwersytetu, wyjechali już ze Lwowa. W sobotę wieczorem wyjechali ich do Wiednia około 300, wczoraj zaś po południu 20 do Pragi, a wieczorem około 80 do Krakowa. Odjeżdżających odprowadzała publiczność ruska, która żegnała ich pieśniami.

W sobotę wieczorem, po odjeździe największej partii studentów ruskich, zgromadzeni na dworcu kolejowym udali się w pochodzie do Rynku, gdzie przed lokalem „Proświty“ odspiewali kilka pieśni ruskich. Wezwani przez policję, rozeszli się spokojnie.

— **Z Koła literacko-artystycznego.** W najbliższą sobotę, t. j. 18 b. m., odbędzie się w „Kole“ wieczorek z tańcami przy dźwiękach kapeli wojskowej. Ubiegłych lat cieszyły się tego rodzaju zabawy znacznym powodzeniem, i tegorocznym więc wieczorkom rokować można liczny i doborowy udział uczestniczek i uczestników. Początek wieczorku z uderzeniem 9 godziny; wstęp dla członków „Koła“ z rodzinami bezpłatny; wprowadzani przez nich (za poprzednim otrzymaniem zaproszenia) goście płacą po 2 K. od osoby.

W piątek, dnia 24 b. m., odbędzie się w „Kole“ odczyt inżyniera p. Mokłowskiego p. t.: „Zabytków architektury i sztuki“. Bliższe szczegóły podamy później.

Drugą z rzędu prelekcję wygłosi dr. Ludomił German.

— **Wybory do sądu przemysłowego.** W czterech salach gmachu ratuszowego odbyły się wczoraj między godziną 11 przed południem a 3 po południu wybory asesorów i ich zastępców do sądu przemysłowego i apelacyjnego z ciała wyborczego robotników. Rezultat wyborów jest następujący:

Grupa 1. Głosujących 134. Asesorami sądu przemysłowego wybrani pp.: Bronisław Pretschel i Józef Żurowski ślusarze, Karol Firnhofner, Au-

gust Sławik i Piotr Daniluk blacharze. Zastępcami asesorów: Władysław Łempicki rusznikarz, Piotr Tybłoczyński i Bronisław Berezowski ślusarze. Asesorem sądu apelacyjnego: Jan Szmindla ślusarz.

Grupa 2. Głosujących 438. Wybrani asesorami sądu przemysłowego pp.: Jan Mroziński murarz, Andrzej Marjan kamieniarz, Józef Homola cieśla, Szymon Bass malarz. Ich zastępcami: Michał Bruśniak murarz, Julian Mieczkowski cieśla, Karol Nowicki kamieniarz, Antoni Denikiewicz kaflarz. Asesorem sądu apelacyjnego: Karol Szeszar sztukator.

Grupa 3. Głosujących 220. Wybrani asesorami sądu przemysłowego pp.: Gustaw Mazur szewc, Jan Miesowicz i Dawid Schwarz krawcy, Jan Pawlik szewc. Ich zastępcami: Herman Linhardt i Andrzej Teller krawcy, Jan Flasiński i Jan Fröhs szewcy. Asesorem sądu apelacyjnego: Stanisław Dudziak krawiec.

Grupa 4. Głosujących 249. Wybrani asesorami sądu przemysłowego pp.: Marcell Kwieciński, Ludwik Todorowski i Andrzej Sołek stolarze, Zygmunt Zgodziński zecer i Wiktor Zielniński kontrolor gazowni. Ich zastępcami: Ignacy Hawrysz i Michał Topolski stolarze, Julian Obirek zecer. Asesorem sądu apelacyjnego: Jan Chomeżyński stolarz.

Grupa 5. Głosujących 39. Wybrani asesorami sądu przemysłowego pp.: Piotr Litwin, Józef Szybiński i Lippe Reischer piekarze, Piotr Demetczuk motorowy, Jan Burak konduktor, Adolf Dültz starszy kontrolor, Jan Pichler werkmistrz. Ich zastępcą: Karol Kuczera piekarz. Asesorem sądu apelacyjnego: Adolf Staudacher kontrolor kolei elektrycznej.

Grupa 6. Głosujących 251. Wybrani asesorami sądu przemysłowego pp.: Markus Fischer, Maks Goldberg, Oskar Hellor i Henryk Kreiter pomocnicy handlowi, Ignacy Menkes buchalter, Stanisław Moskwa urzędnik bankowy, Aron Pordes buchalter. Ich zastępcami: Rudolf Espehnhahn, Samuel Knoller i Izrael Losh pomocnicy handlowi. Asesorami sądu apelacyjnego: Stanisław Barański pomocnik księgarski i Gabryel Steigelfest buchalter.

Dziś odbywają się w ratuszu wybory asesorów do sądu przemysłowego i apelacyjnego z grona pracodawców.

— **Odczyt.** We wtorek 14 stycznia o godzinie pół do ósmej odbędzie się w sali pałacu Mikołascha wykład rady szkolnego Juliusza Turczyńskiego o działaniu wyobraźni i jej wpływie.

— **Dla oficyalistów wiejskich.** Sprawa zabezpieczenia przyszłości oficyalistom wiejskim posunęła się znacznie naprzód — dzięki hojnej darowiznie, uczynionej na ten cel przez pp. Feliksa i Emilię Sobańskich w sumie 100.000 rubli na utworzenie Kasy przezorności lub Kasy emerytalnej. Zarząd Towarzystwa rolniczego warszawskiego, na którego ręce kapitał ten został złożony, zajął się niezwłocznie urzędywaniem myśli ofiarodawców, porozumiewając się w tej mierze z zarządem Kasy pożyczkowo-oszczędnościowej rolników i pszczelarzy. Na odbytej naradzie postanowiono przy pomocy funduszu ofiarowanego przez pp. Sobańskich rozwinąć dział przezorności przy rzeczonyj kasie i postarać się o odpowiednie zmiany w ustawie.

— **Akcya przeciw pojedynkom.** Z inicjatywy najważniejszych osobistości Lwowa, zebrało się onegdaj na konferencyę grono panów, którzy ukonstytuowali się jako komitet ściślejszy dla wdrożenia akcji ku zwalczaniu pojedynków. Na czele stanął Wiceprezydent wyższego sądu krajowego dr. Dylewski. Komitet ów poruczył prof. dr. Głabińskiemu wypracowanie regulaminu działania. Chodzi o to, ażeby sprawy rozstrzygane dotąd za pomocą szpady lub kuli rewolwerowej, poddawano dobrowolnie ocenie sądów honorowych. Potworzone być mają na prowincyi oddziały założycy się mającego we Lwowie Tow. przeciwpojedynkowego. Uczestnicy konferencyi, reprezentanci rozmaitych sfer i zapatrywań, jednomyślnie zgodzili się na założenie takiego Towarzystwa i przyrzekli jak najgoręcej pracować nad krzewieniem jego myśli i dążeń.

— **W ostatni poniedziałek** karnawałowy, dnia 10 lutego b. r., odbędzie się w salach Kasyna miejskiego wieczór z tańcami na dochód akademickiego Koła Tow. „Szkół ludowej“. Znanie od kilku lat powodzenie tych wieczorków, rokuje i tegorocznemu dobre sukcesy. Prace przygotowawcze w pełnym toku.

— **Bal współpracowników** gospodnio-szynkarskich we Lwowie odbędzie się 15 b. m. w wielkiej sali rękodzielników, ul. Bernsteina 1.

— **Na zupę rumfordzką** złożyli w handlu p. J. Drexlera i Synów, plac Kapitulny 2, pp.: W. S. z Mościak 20 K., Tustanowska 10 K., A. K. W. G. 5 K.

Rozdano od dnia 6 do 12 b. m. 1185 porcyj zupy i 1164 porcyj chleba.

— **Ślub** panny Maryi Grollé, córki pp. Jana i Julii z Czaykowskich, z dr. med. Witoldem Ziembickim, odbędzie się dnia 18 b. m. o godzinie 7 wieczorem w kościele katedralnym.

— **Komisya egzaminacyjna** dla nauczycieli szkół ludowych pospolitych w Przemyslu podaje do wiadomości, że egzamin w terminie lutowym rozpoczyna się 24 lutego 1902. Podania zaopatrzone w przepisane dokumenty, należy wnieść za pośrednictwem swoich władz przełożonych, najdalej do dnia 15 lutego b. r. do dyrekcji tej komisji,

— **Ofiara.** P. Mojżesz Binstock, restaurator, złożył do dyspozycji prezydenta miasta 40 K. na rzecz ubogich m. Lwowa.

△ **Rabunek.** Do Maryi Józefy Schilling, krawczyń, przechodzącej wczoraj około godziny 5 po południu ulicą Bożniczą, przystąpił z nieznaczną zbrodnią Szmil Graf, i uderzył ją tak silnie po głowie, że upadła na ziemię. Graf wyrwał jej następnie z ręki pularsik z kwotą 4 K. i zbiegł.

△ **Zamach samobójczy.** W domu przy ul. Zimorowicza 5 usiłowała w sobotę wieczorem pozbawić się życia służąca u pp. S., Marynia N. W czasie jeszcze udaremniono zamiar Maryni, zabierając namoczone w wodzie zapalki. Przyczyną usiłowanego zamachu miała być niezszczęśliwa miłość.

△ **Nagła śmierć.** W kamienicy przy ul. Śniadeckich 1. 8 zmarła dziś nagle pozostająca tam na wychowaniu u zarobnicy Józefy Padolskiej, 2-letnia Zofia, nieślubna córka Lei Stütz. Przyczyną śmierci na razie nie zbadano. Zwłoki, celem dokonania obdukcji sądowo-lekarskiej przeniesiono do zakładu medycyny sądowej.

Będąc na miejscu wypadku mieliśmy sposobność oglądania pomieszczenia Padolskiej. Jest to w całym tego słowa znaczeniu nora, pozbawiona światła i powietrza, w której mieszka dwoje osób dorosłych i czworo dzieci. Wartość, aby komisja wybrana z łona Rady miejskiej i mająca na celu poprawę naszych stosunków zdrowotnych, przekonała się nacznie, jaką to nora wynajmując biedakom właściciel tej kamienicy za 10 koron 50 hal.

△ **Nasze służące.** Służąca, Katarzyna Nowak u p. G. radcy sądowego, zamieszkałego przy ulicy Brajerowskiej 1. 7, skradłszy u swego słuźbodawcy, w czasie jego chwilowej nieobecności, srebrne pudełeczko bośniackiej roboty, dwa dukaty i 3 banknoty po 20 koron, zbiegła w niewiadomym kierunku. Nowakówna jest wzrostu niskiego, silnie zbudowana brunetka.

△ **Znaczna kradzież.** Z zamkniętego pomieszczenia p. Maryi Mierzwińskiej przy ul. Pańskiej 1. 2, skradł wczoraj między godziną 6 a 9 wieczorem niewykazany na razie rzemieślnik po otwarciu drzwi dobranym kluczem: kilkanaście sztuk weksli z podpisami Anny Lwińskiej i Józefy Leszczyńskiej na łączną sumę 16.000 koron, kartkę zastawniczą Banku ormiańskiego na zastawione srebro wartości 400 koron, kartkę zastawniczą Banku hipotecznego na zastawione srebro wartości 100 koron, dwa lichtarze srebrne staroświeckie wartości 80 koron; listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego: s. III. nr. 1773, s. III. nr. 1785, s. III. nr. 1772, s. III. nr. 1770; losy krakowskie nr. 17686, nr. 36384, nr. 03117, nr. 03116; losy austr. Czerwonego krzyża s. 03779 nr. 8, s. 05220 nr. 32, s. 10166 nr. 3, s. 07042 nr. 42; losy węgierskiego Czerwonego krzyża s. 7534 nr. 59, s. 7534 nr. 52, s. 7534 nr. 51, s. 5135 nr. 57, s. 7534 nr. 60, los Basilica s. 5098 nr. 40 i 4 korony gotówką.

△ **Kronika policyjna.** W Macoszyńcu, pow. żółkiewskiego, skradziono z zamkniętego pomieszczenia tamtejszego proboszcza ks. Aleksandra Sanockiego, w nocy z 8 na 9 b. m.: futro damskie z rosyjskich lisów, rewolwer podbitą białymi baranami, 2 pałoty granatowe, zegarek srebrny, łącznej wartości 400 K.

Zbłąkany pies, dog maści popielatej, jest do odebrania u Stanisława Stobieckiego, murarza, ul. Kleparowska 87.

— **Zmarli** w ostatnich dniach: we Lwowie, Józef Morawski, inspektor asysekuracji krakowskiej, w 56 roku życia;

Zygmunt Jaworski, inżynier, w 58 roku życia;

Antoni Szenderowicz, w 65 roku życia; Apolonia Solecka, w 93 roku życia; Emilia ze Stojalowskich Hemerlingowa, w 66 roku życia;

Franciszka z Kaczanowskich Pietrzycka, wdowa po urzędniku sądowym, w 66 roku życia.

W Krakowie, Jan Michalka, em. urzędnik kolei państwowych.

W Inshbrucku, Karol Nennel, słuchacz praw, syn starszego radcy sądu z Przemysła.

— **Z Krakowa** donoszą: Wczoraj wieczorem w sali Rady miejskiej odbyło się zgromadzenie w sprawach podatkowych. Obradom przewodniczył notaryusz p. Klemensiewicz. Uchwalono rezolucję dla komitetu wykonawczego stronnictwa demokratycznego, w sprawie wyboru członków komisji szacunkowej dla podatku osobistodochodowego.

— **„Harmonia” w Krakowie.** Z Krakowa donoszą: Wczoraj odbyło się pod przewodnictwem p. Edmunda Klemensiewicza walne zgromadzenie członków Tow. przyjaciół muzyki „Harmonia”. Sprawozdanie wydziału wykazało bardzo pomyślny stan Towarzystwa, które pozostaje się wszelkich długów i liczy przeszło 2000 członków. Uchwalono wydziałowi absolutorium z rachunków i przeprowadzono uzupełniające wybory do wydziału.

— **Odnaczenie Jerzego Brandesa.** *Politiken* zamieszcza w ostatnim numerze obszernie pismo duńskiego ministerstwa oświaty, wystosowane do dr. Jerzego Brandesa, które omawiając wielkie zasługi autora „Prądów”, nadaje mu roczną, dożywotnią pensję 6000 ko-

ron, wraz z tytułem honorowego profesora Uniwersytetu w Kopenhadze.

Brandes wyjeżdża z końcem stycznia do Paryża, gdzie wygłosi cykl odczytów o literaturze skandynawskiej i francuskiej.

— **Krajowy zakład dla obłąkanych** w Czerniowcach zostanie otwarty dnia 1 lutego b. r.

— **Międzynarodowa wystawa rybołówstwa** odbędzie się w czasie między 6—21 września b. r. w Wiedniu. Termin zgłoszeń do 15 czerwca b. r. Adresować należy do komitetu wystawy: Wiedeń I, Herrngasse 13 (Comité der Internationalen Fischerei-Ausstellung Wien 1902).

— **Trybunał administracyjny** odrzucił zażalenie gminy m. Wiednia przeciw rozstrzygnięciu Ministerstwa spraw wewnętrznych, które orzekło, że nielegalne jest pobieranie specjalnej taksy przy przyjęciu do gminy obcych poddanych, którzy po 10-letnim pobycie w gminie nabywają prawo przynależności do gminy.

— **Lekarz Tomka** rzucił się w Budapeszcie z czwartego piętra i poniósł śmierć na miejscu.

Policja wiedeńska w ciągu śledztwa wykryła, że dr. Tomka zmyślił całą historię o włamaniu się złodziei do jego mieszkania i skradzeniu mu 190.000 koron. Chciał w ten sposób uzyskać 200.000 koron, na które był ubezpieczony. Przed śmiercią napisał, że do odebrania sobie życia zmusza go ruina finansowa. Śledztwo wykazało, że Tomka napisał list do swoich krewnych, w którym wyjaśnia, że popadł w ruinę majątkową i odbiera sobie życie, aby tą drogą zdobyć dla rodziny 200.000 koron.

— **Krociowa ofiara.** Pismo warszawskie doniosło w ciągu kilku dni ostatnich o dwóch krociowych zapisach, uczynionych dla Warszawy. O testamentie s. p. Jana Blocha wspominaliśmy już poprzednio; dzisiaj notujemy zapis bł. Jana Sterna, bogatego kapitalisty warszawskiego, który na różne miejscowe cele przeznaczył kwotę 250.900 rubli.

— **Sąd wyższy** w Jenie zasądził porucznika Thieme, który przed niedawnym czasem zabił w pojedynku studenta Helda, na 2 1/4 roku twierdzy, z uwzględnieniem okoliczności łagodzących.

— **Rewizja procesu o mord rotmistrza Krosigka.** Z Berlina donoszą: Przed państwowym sądem wojskowym odbyła się pod przewodnictwem generał-majora Kaltenborna-Stachaua publiczna rozprawa rewizyjna przeciw podoficerom Martinowi i Hicklowi, oskarżonym o zamordowanie rotmistrza Krosigka. Hickel przybył na rozprawę. Oskarżenie wnosili starszy audytor Peemann, Martena bronił adw. Simpson, Hickla adwokat Bieher. Po przeprowadzeniu rozprawy trybunał zniósł oba wyroki wojskowego sądu apelacyjnego i przekazał całą sprawę do ponownego rozpatrzenia sądowi pierwszej instancji.

## Notatki literacko-artystyczne.

**Konkurs dramatyczny** imienia Henryka Sienkiewicza, ogłoszony już w pismach warszawskich, dopuszcza do współudziału w tym literackim turnieju jedynie trzyaktowe tragedye, dramaty i komedye. Termin konkursu upływa z dniem 1 października b. r. Prace przysyłać należy pod adresem „Biblioteki warszawskiej”, z zaznaczeniem na kopercie: Konkurs imienia Henryka Sienkiewicza.

**Z muzyki.** W tych dniach wystąpił z koncertem w warszawskim Towarzystwie muzycznym p. Godowski, fortepianista, o którego grze pisana amerykańskie wypisywały cuda. Artysta, z pochodzenia Polak, nie władający jednak naszym językiem zupełnie, okazał się wirtuozem pierwszorzędny; szczególniejszą techniką jego wywołała podziw u publiczności i krytyków warszawskich.

P. Zygmunt Stojowski koncertował ze znacznym powodzeniem w Lublinie i w Warszawie, gdzie jego koncert kompozytorski uświetnił współudziałem swoim p. Barcewicz.

Prof. Aleksander Michałowski wystąpił z koncertem w Filharmonii warszawskiej 17 b. m. P. Matensz Schlafenberg śpiewał na scenie warszawskiej w „Żydówce”.

— **„Mężczyzna”,** nowa 3-aktowa komedia p. Zapolskiej, zostanie przedstawiona z końcem b. m. Ciekawa ta sztuka zawiera tylko 4 role, mianowicie jedną męską, bohatera komedii i trzy wyborne role kobiece.

**Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.** Dziś w poniedziałek po raz drugi „Simpliciusz” operetka w 3 aktach Jana Straussa.

We wtorek „Lohengrin” opera w 3 aktach Ryszarda Wagnera. Gościnnie występ Eugeniusza Guszalewicza i występ Heleny Ruskowskiej.

We środę po raz trzeci „Simpliciusz” operetka w 3 aktach Jana Straussa.

We czwartek po raz ósmy „Cyganerya” opera w 4 aktach G. Pucciniego. Występ Ireny Bohussówny.

Najbliższymi nowościami będą: „Zagadka” sztuka w 2 aktach Pawła Hervieux i „Goście” sztuka w 1 akcie Stanisława Przybyszewskiego.

## GOSPODARSTWO I HANDEL.

**Tramway wiedeński.** Komunikat wiedeńskiego Towarzystwa *Bau und Betriebs-gesellschaft* zawiadamia, że rada nadzorcza uchwaliła zaproponować akcyonariuszom odstąpienie tramwayu gminie miasta Wiednia za kwotę 32 milionów koron, że zatem na każdą akcję przypada 304 do 305 koron, która to kwota będzie mogła być podwyższoną do 320 koron, jeżeli procesy będące w zawieszeniu wypadną na korzyść Towarzystwa. Dnia 28 b. m. odbędzie się nadzwyczajne walne zgromadzenie akcyonariuszy celem uchwalenia likwidacji i sprzedaży tramwayu.

**Budapeszt.** 13 stycznia. Wedle ogłoszonego bilansu węgierskiego Towarzystwa akcyjnego loteryi klasowej zysk czysty, osiągnięty w roku zeszłym, wynosił 672.617 koron. Ze sumy tej przeznaczono 669.600 K. na dywidendę po 93 koron, resztę przeniesiono na nowy rachunek. Cały fundusz rezerwowy wynosi dotychczas 981.970 K.

**Giełda towarowa.** Cukier surowy loco Aussig 17-90 do 18—, loco Olomuniec 17-30 do 17-40, pszenica 17-50 do 17-60, na luty loco Aussig 18— do 18-10. Cukier w kostkach: prima 88-75 do 89—, secunda 88-25 do 88-50. Spirytus kontyngentowany: loco Wiedeń 35-20 do 35-60. Nafta kaukaska: *transito* Tryest 8-50 do 8-75, galicyjska przełoczysta 31-50 do 32— (Ceny w koronach).

## Targ zbożowy.

**Lwów,** 13 stycznia. Waluta koronowa. Cena za 50 kg. loco Lwów. Pszenica gotowa 7-80 do 8-10, pszenica na termin 7-75 do 7-90, żyto gotowe 6-30 do 6-50, żyto na termin 6-20 do 6-40, owies obrotowy stary 6-60 do 6-80, owies na termin nowy 6-30 do 6-60, jęczmień pastewny 5-25 do 5-75, jęczmień browarniczy 6-50 do 7—, rzepak 13-50 do 14—, lnianka 10-50 do 11—, groch pastewny 6-75 do 7—, groch do gotowania 7-75 do 12—, wyka 6-50 do 7—, nasienie lniane — do —, nasienie konopne — do —, bób — do —, bobik 5-75 do 6—, hreczka 6-50 do 6-75, konieczna czerwona galicyjska 48— do 60—, konieczna biała 45— do 75—, konieczna szwedzka 50— do 78—, tymotka 24— do 35—, kukurudza gotowa 5-75 do 6—, kukurudza nowa 5-50 do 5-80, chmiel stary gotowy — do —.

Spirytus loco za 50 litr. gotowy *paritas* Tarnopol 16— do 16-25, za 50 litr. *paritas* Tarnopol na termin 15-50 do 15-75, waranty — do —.

Usposobienie: Ceny pszenicy, owsa i żyta wykazują zwykłą.

## OSTATNIA POCZTA

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 5 stycznia b. r. nadać najmłodszej rzymskokatolickiemu proboszczowi i dziekanowi w Skalacie, ks. Michałowi Piotrowskiemu krzyż kawalerski orderu Franciszka Józefa

Najj. Pan, Najd. Arcyksiążę Franciszek Salwator i Księżęta bawarscy: Jerzy i Konrad, wrócili w sobotę wieczorem z polowań w Mürtzsteg do Wiednia.

Najd. Arcyksiążę Rainer, obchodził w dniu wczorajszym uroczystość 75 rocznicy swych urodzin. Z tej okazji otrzymał Jego Ces. i Król. Wysokość niezliczone gratulacje, między innymi także od cesarza Wilhelma, księżnej regentki hiszpańskiej Maryi Krystyny, księcia bułgarskiego Ferdynanda i w. i. Osobiście złożyli życzenia Najd. Arcyksiężna Marya Teresa z Najd. Córkami Swemi, Najd. Arcyksiążę Ludwik Wiktor i Dzieci Najd. Arcyksięcia Leopolda Salvatora.

W sobotę po południu odbyła się pod przewodnictwem P. Prezesa gabinetu dr. Koerbera konferencja ministeryjna, po któ-

rej ukończeniu dr. Koerber odbywał naradę z pojedynczymi Ministrami, a następnie miał dłuższą konferencję z prezesem gabinetu węgierskiego Szellem. Także wczoraj w niedzielę toczyła się dłuższa narada pomiędzy PP. Prezesami obu gabinetów. P. Szell zabawi jeszcze dni kilka w Wiedniu i złoży zwykłe wizyty noworoczne członkom Najw. Domu.

Referenci fachowi austriacy i węgierscy dla sprawy autonomicznej taryfy cłowej, zebrani w Budapeszcie, ukończyli w sobotę drugie czytanie. W sobotę w południe referenci austriacy byli na audyencji u węg. ministra handlu Hegedusa i pożegnali się z nim. Po południu odbyło się wspólne posiedzenie referentów węgierskich i austriackich, na którym podpisano protokoły obrad.

W Wiedniu zmarł w 50 r. życia poseł meksykański José de Teresa y Miranda. Był on pierwszym poselem, którego rząd meksykański po nawiązaniu ponownych stosunków dyplomatycznych z Austrią, wysłał do Wiednia i został dopiero d. 4 września z. r. akredytowany przy Najw. Dworze.

Serbo-Chorwaci w Istrii, którzy dotychczas byli członkami tryesteńskiego stowarzyszenia „Edinost”, założyli nowe polityczne stowarzyszenie dla Słoweńców i Chorwatów w Istrii. Ukonstytuowanie się nowego stowarzyszenia odbyło się we czwartek w Pisino. Przewodniczącym wybrano posła do Rady państwa Spinczicia.

W Tryeście aresztowano pomocnika księgarskiego Antoniego Giraldi, agenta handlowego Humberta Cossetti i studenta Humberta Pitoni pod zarzutem propagandy anarchistycznej. Aresztowani przyznali się do zarzuczonej im zbrodni. Odstawiono ich do sądu krajowego.

Komisja finansowa węgierskiej Izby dep. rozpoczęła obrady nad budżetem ministerstwa honwedów. Minister generał broni baron Fejervary, odpowiadając na różne zapytania, oświadczył, że życzenie, aby wojsko honwedów uzupełnić artylerią i oddziałami technicznymi napotyka na trudności: z jednej strony byłoby to połączone z wielkimi kosztami, z drugiej zaś podobna reforma ze względu, że służba trwa tylko dwa lata, co jest niewystarczającym do wszechstronnego wyszkolenia wojskowego, byłaby prawie niemożliwą do przeprowadzenia. Zarzut co do licznego zasilania korpusu oficerskiego honwedów oficerami wspólnej armii odparł minister jako nieuzasadniony, wykazując na podstawie tabeli urzędowej, że w r. 1900/91 przeniesiono tylko 2-9 procent oficerów wspólnej armii do honwedów. Zresztą przenoszono tylko takich i to często na własne ich żądanie, którzy władali biegle językiem węgierskim. Co się tyczy języka niemieckiego, to nie żąda się przy honwedach, nawet od wyższych oficerów, aby posiadali wyborne gramatycznie ten język.

Z Poznania nadchodzi smutna wiadomość, iż od dni kilku ks. arcybiskup Stabilewski cierpi na tak silne bole neuralgiczne, iż nie może ani przyjmować nikogo, ani spełniać czynności arcybiskupskich.

Przed poznańską Izbą karna toczyła się w sobotę rozprawa przeciw *Nowej Reformie* za artykuł w sprawie wrzesińskiej. Sąd zatwierdził konfiskatę, co w obec faktu, że ten numer krakowskiego pisma rozszedł się już przed dwoma miesiącami, jest oczywiście bezprzedmiotowe. Postępowanie sądowe ma atoli ten skutek, że w razie ponownego zasądzenia *Nowej Reformy* za tego rodzaju artykuł w ciągu jednego roku, kanclerz rzeszy może zarządzić odebranie jej debitu pocztowego w cesarstwie niemieckim.

Także przeciw *Czasowi*, wdrożono postępowanie sądowe i to, jak słychać, za list Henryka Sienkiewicza.

O piątkowych rozprawach w niemieckim parlamencie pisze *Times*: Rzadko kiedy — jeżeli wogóle kiedykolwiek zaszedł podobny wypadek — naród zaprzyjaźniony był w obecnym państwie w tak obelżywy i brutalny sposób obrażony i nigdy obraza taka nie była w tak łagodny sposób przez zastępcę rządu owego państwa odparta, jak to uważał za stosowne uczynić hr. Buelow wobec wystąpienia posła Liebermanna. Czego od zaprzyjaźnionego państwa można żądać, to przynajmniej krótkiej odpowiedzi, biorącej w obronę obrażone państwo, zwłaszcza gdy w tym wypadku zwrócono się nie tylko przeciwko angielskim żołnierzom, którzy żyją, ale także tym, którzy polegli (P. Liebermann nazwał bowiem żołnierzy angielskich *Diabsgesinde*). *Daily News* są zupełnie zadowolone z oświadczenia Buelowa; *Standard* ostro skrytykował mowę Buelowa.

*Norddeutsche Allgemeine Zeitung* zaprzecza wiadomości podanej przez pewne pismo angielskie, jakoby cesarz Wilhelm zamierzał w przeciągu pięciu miesięcy odwiedzić po dwakroć Anglię, raz z okazji uroczystości ku uczczeniu pamięci królowej Wiktorii, drugi raz podczas koronacji króla Edwarda. Doniesienie to co do obu wizyt cesarza Wilhelma jest nieprawdziwe.

Cesarz Wilhelm w piśmie do berlińskiej rady miejskiej z podziękowaniem za życzenia noworoczne, podniósł z naciskiem, że w Berlinie odczuwać się daje ekonomiczny upadek i wyraził nadzieję, aby jak najprędzej zapanowały zdrowe stosunki. Nadmieniamy tu, że w Berlinie jest obecnie bez pracy około 100.000 najrozmaitszych rzemieślników i robotników.

Pruska Izba panów zajmowała się onegdaj między innymi interpelacją Schliebena, wzywającą rząd, aby zmusił robotników rolnych z prowincji wschodnich, przebywających w zachodnich prowincjach, do powrotu. Imieniem rządu odpowiedział minister rolnictwa Podbielski, że rząd nie może zadośćuczynić życzeniom interpelantów. Po kilku przemówieniach za i przeciwko interpelacji, Izba odroczyła się na czas nieograniczony.

*Deutsch-Nationale Correspondenz* utrzymuje, że konferencje ugodowe czesko-niemieckie odbędą się osobno, a mianowicie osobno będą konferowali z Rządem Czesi, a osobno Niemcy.

*Deutsch-Nationale Correspondenz* nie uznaje widoków powodzenia konferencji z powodu, że Czesi obstają przy wewnętrznym języku urzędowym czeskim bez żadnej kompensaty. Pismo to donosi, że także ze strony wszechniemieckiej poseł dr. Schalk konferował w sobotę z Prezydentem Ministrów dr. Körberem i oświadczył mu wyraźnie, że stronnictwo wszechniemieckie nie wdaje się w żadne konferencje, które nie będą miały wyraźnego celu ustanowienia niemieckiego języka państwowego, dalej, że stronnictwo protestuje i protestować będzie przeciw wprowadzeniu wewnętrznego urzędowego języka czeskiego w Czechach.

*Agencja Hawasa*, oświadcza, iż jest upoważniona do stwierdzenia, iż interview zamieszczony w jednym z pism włoskich (*Giornale d'Italia*), jakoby francuski minister spraw zagranicznych p. Deleassé omawiał z korespondentem wspomnianego dziennika stanowisko Włoch na półwyspie bałkańskim, jest zupełnie nieprawdziwy, gdyż p. Deleassé nie mówił o tem wcale z nikim.

Ministrowie francuscy poczynają przygotowywać teren do niedalekich wyborów i odbywają podróże agitacyjne po kraju. Po niefortunnej wizycie w Lyonie, gdzie ich, a w szczególności Milleranda, wygwizdano, przybył prezes gabinetu p. Waldeck-Rousseau w sobotę w towarzystwie ministrów Milleranda, Andrégo i Lanessana do St. Etienne. Według doniesień *Agencji Hawasa*, publiczność licznie zgromadzona, witała ich okrzykami: niech żyją ministrowie! niech żyje armia! niech żyje republika! Następnie p. Waldeck-Rousseau przyjął na audyencji mera, arcybiskupa i innych dygnitarzy miejscowych. Z kolei odbyło się w ratuszu przyjęcie na cześć ministrów. W toaście podniósł Waldeck-Rousseau, że merowie tworzą podporę municypalnych rządów i wspominał o bankiecie merów podczas wystawy, który nazwał apoteozą jedności narodowej Francji. Po przyjęciu zwiedzili ministrowie fabrykę broni. Wieczorem o godzinie pół do 8 odbył się obiad u prezesa gabinetu Waldeck-Rousseau w zamkniętym kółku.

W Anglii panuje wielkie wzburzenie przeciw Niemcom. Mowa Liebermana, wygłoszona w berlińskim parlamencie, wywołała w Londynie jak największe oburzenie nawet u przeciwników Chamberlaina. Teraz rząd angielski jest pewny, że nowy kredyt w parlamencie angielskim dla dalszego prowadzenia wojny w Afryce będzie bez opozycji uchwalony.

Minister dla kolonij Chamberlain wygłosił w Birmingham mowę, w której powiedział między innymi: Wiem dobrze, iż w niektórych kołach sądzą, że powodem animozji przeciw Anglii, są niedyskrecje, które w swych mowach popełnił angielski minister dla kolonij. To, co powiedziałem, powiedziałem. Nie cofam z tego ani słowa, ani też słowa jednego w tem nie zmienię; również nie widzę potrzeby bronięcia mych słów. Nie chcę iść za przykładem, który mi dano. Nie chcę żadnemu ministrowi spraw zagranicznych, ani udzielać nauk, ani też od niego żadnych nauk przyjmować.

Parlament angielski zostanie otwarty dnia 16 stycznia mową tronową króla Edwarda. Najważniejszą czynnością parlamen-

tu będzie zawotowanie nowych kredytów na niekończącą się wojnę i uchwalenie nowego regulaminu Izby zwróconego przeciw obstrukcyi Irlandczyków. Mowa tronowa zapowiada szereg reform, jak nowa szkolna ustawa dla Anglii, bill gruntowy dla Irlandyi i projekt ustawy o zabezpieczeniu robotników na starość.

Na bankiecie, który się odbył we czwartek w ratuszu w Kapsztadzie wygłosił gubernator południowej Afryki Millner mowę, w której oświadczył, że Anglia nie dąży do wyniszczenia Boerów, którzy zawsze pozostaną ważnym elementem państwowym. Wielkość Johannesburga będzie wielkością angielskiego Transvaalu.

*Biurowi Reutersa* donosi: Dewet usiłował na czele znaczniejszego oddziału przedrzeć się po za linię kolejową na północ od Kapsztadu, został jednak odparty. Spodziewają się, że Dewet ponowi próby przedarcia się przez tę linię.

*Biurowi Reutersa* donosi, że rząd angielski postanowił urządzić osobny obóz dla jeńców boerskich na wyspie Antiqua (Małe Antylle).

Jak donoszą z Nowego Jorku, dawny prezydent Honduras, Vesquec, został aresztowany na pokładzie jednego z okrętów, z powodu, iż chciał wzniecić rewolucję w centralnej Ameryce przeciw prezydentowi Nikaraguy, Celaja.

## TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

**Kraków, 13 stycznia. (Tel. prywatne).** Na kurytarzach gmachu uniwersyteckiego Collegium Novum panował dziś rano ożywiony ruch z powodu przyjazdu studentów ruskich ze Lwowa. W skutek zwiększenia się liczby słuchaczy wyznaczano na niektóre wykłady większe sale i t. p. Liczbę przybyłych będzie można dokładnie oznaczyć dopiero po zestawieniu wpisów.

**Wiedeń, 13 stycznia.** Najj. Pan przyjął dziś na ogólnych posłuchaniach między innymi księcia kardynała Puzynę i Prezydenta wyższego sądu krajowego we Lwowie, dr. Aleksandra Tchornickiego.

**Wiedeń, 13 stycznia.** Jak donosi *Correspondenz Wilhelm*, w ciągu wczorajszego dnia przybyło do Wiednia przeszło 300 studentów ruskich, którzy opuścili Uniwersytet lwowski i pragną się zapisać na Wszechnicę wiedeńską. Z dworca maszerowali studenci w grupach do swoich kwater.

**Wiedeń, 13 stycznia.** W piątek 17 stycznia rozpoczną się w urzędzie dla statystyki i robotniczej w Ministerstwie handlu w obecności P. Ministra hr. Calla obrady ankiety o stosunkach produkcji i pracy w przemyśle szewskim.

**Wiedeń, 13 stycznia.** Sledztwo w sprawie rzekomej kradzieży z włamaniem u dr. Tomki w Budapeszcie, wykazało, że brat Tomki usiłował w grudniu z r. sprzedąć w jednym z domów bankowych obligacje i papiery wartości 160.000 koron; sprzedaż ta nie doszła jednak do skutku. Dr. Tomka więc sam sprzedał te obligacje w dniu 27 grudnia. Brata jego wezwano 10 stycznia na policję, gdzie udowodnił, że obligacji nie sprzedał. Wezwany 11 stycznia popadł w zeznaniach swych w sprzeczności. Podczas przesłuchania nadszedł telegram o samobójstwie Tomki, co wywarło na przesłuchiwanym wielkie wrażenie, poczem opowiedział wszystko co wie, mianowicie, że Tomka często był w kłopotach finansowych i że mu posyłał z Wiednia często pieniądze, że razem nawet był mu winien 85.000 koron. W ostatnim czasie należał na zapłacenie tej kwoty i Tomka zapłacił mu też całą sumę oraz wręczył zabezpieczony list z prośbą, aby go otworzył 6 stycznia. Z listu wynika, że włamanie całe było zmyślane, że Tomka sprzedał obligacje przypilnowy sobie dla niepoznania brodę, że miał zamiar wykonać owo udane włamanie dopiero w lecie t. j. w sezonie wlamywań, jednakże złe położenie finansowe, skłoniło go do tego, że uczynił to teraz. Sam zakupywał świdy i narzędzia, za pomocą których wiercił otwory w swej kasie.

**Cieszyn, 13 stycznia. (Tel. prywatne).** *Gwiżdżka Cieszyńska* donosi, że szlaska Rada szkolna krajowa uchwaliła poprzeć z wnioskiem przychylnym podanie szlaskiej Macierzy szkolnej do ministerstwa oświaty, o przyznanie prawa publiczności dla gimnazjum polskiego w Cieszynie.

**Cieszyn, 13 stycznia. (Tel. prywatne).** Odbył się tu w sali „Domu narodowego“ wieczorek Mickiewiczowski, urządzony przez uczniów 7 klasy gimnazjum polskiego.

Na tutejsze polskie seminarjum nauczycielskie ofiarował hr. Ksawery Branicki 1000 rubli.

**Berlin, 13 stycznia.** Dziś rozpoczyna obrady komisya celna parlamentu niemieckiego.

**Kilonia, 13 stycznia.** Okręt „Gazelle“ został spuszczonej na morze i odpłynie do Wenezueli.

**Petersburg, 13 stycznia.** Ostatniej nocy spalił się pewien dom drewniany; w płomieniach zginęło 12 osób, a kilkanaście odniosło rany i poparzenia.

**Petersburg, 13 stycznia.** Członkami honorowymi tutejszej Akademii umiejętności zostały mianowani: król Wiktor Emanuel, następca tronu szwedzkiego Gustaw, ambasador rosyjski w Konstantynopolu Zinowiew, prezes wiedeńskiej Akademii umiejętności dr. Edward Suess, profesor Uniwersytetu czeskiego w Pradze Polivka, profesor Uniw. berlińskiego Schmoller i rektor Akademii w Sofii Ljubomir.

**St. Etienne, 13 stycznia.** Po bankiecie w sali ratuszowej, danym przez Towarzystwo geograficzne, a w którym wzięli udział bawiący tu ministrowie: Waldeck-Rousseau, Millerand, André i Lanessan, odbyło się odsłonięcie pomnika Franciszka Garniera, pierwowiedzącego badacza i zdobywcy Tonkinu, poległego pod Hanoi. Wygłoszono kilka przemówień, w których podnoszono, że obecnie spełniło się marzenie Garniera, gdyż od jego śmierci powiewa nad Tonkinem flaga francuska.

**St. Etienne, 13 stycznia.** Minister Millerand przyjmował wczoraj tutejszą sekcję republikańskiego komitetu dla handlu i przemysłu, przy czem wyraził komitetowi uznanie za jego działalność w duchu postępu i nowoczesnych idei, oraz za to, że postępując zgodnie z pracodawcami celem wyrównania różnic w duchu najliberalniejszym. Fakt, że wielu fabrykantów i kupców przyłączyło się do postępowania rządu w celu zgodnego rozwiązania problemów społecznych w duchu pokojowym, dodaje rządowi otuchy.

**St. Etienne, 13 stycznia.** Prezydent ministrów Waldeck-Rousseau wygłosił wczoraj mowę na bankiecie urządzonym przez republikański departament Loary. Zaznaczył w niej, że w chwili, gdy obecny gabinet rozpoczął urzędowanie, wewnętrzne polityczne położenie w kraju była w zamieszaniu wskutek nacjonalistycznych agitacji. Rządowi którego członkowie należą do wszystkich frakcyj republikańskich, udało się zjednoczyć siły republikańców. Spokój i bezpieczeństwo znowu zapanowały. Następnie mówił prezes gabinetu o szeregu wydanych w ostatnim czasie ustaw, między którymi na pierwszym miejscu postawił ustawę o stowarzyszeniach; wspominał dalej o ustawach w sprawie podatków, o organizacji armii kolonialnej, o ustawach na polu ustawodawstwa społecznego, jak o ustawie w przedmiocie czasu pracy w fabrykach, ustawie sanitarnej i t. d.; z kolei mówił o koloniach, podniósł, że energiczne wystąpienie w Chinach, zwiększyło tam wpływ francuski. Pobyt włoskiej eskadry w Tulonie jest dowodem, jak Francya umie budzić sympatye dla siebie, odwiedziny cara rosyjskiego stwierdziły stałość sojuszu z Rosyją. W ten sposób pracował rząd republikański nad zapewnieniem spokoju. Mowca zadowoleniem zaznaczył dobre stosunki z zagranicą. Wyraził w końcu nadzieję, że najbliższe wybory tym dadzą większość, którzy będą szukali poparcia u republikańców. Dwudziesty wiek we Francji — kończył Waldeck-Rousseau — powstał na gruzach imperyalizmu, orleanizmu i królestwa.

**Brindisi, 13 stycznia.** Pociąg z robotnikami i materiałem, wysłany do miejsca, gdzie przed dwoma miesiącami zawiął się most nad pewnym potokiem, wpadł do tego potoku. Lokomotywa, znajdująca się na końcu pociągu, zgniotła wagony Z pod gruzów wydobyto cztery trupy i 9 robotników ranionych. Maszynista zaraz po katastrofie uciekł i znikł bez śladu; palacza aresztowano. Roboty około wydobywania robotników zasypanych i usunięcia gruzów, są bardzo utrudnione.

**Londyn, 13 stycznia.** Dzienniki omawiają wczorajszą mowę Chamberlaina w pochlebnych słowach.

*Daily Telegraph* atakuje przy tej sposobności w ostry sposób Buelowa, któremu zarzuca, że dla swej własnej powagi poświęca najlepszą politykę cesarza Wilhelma, szafując swym dowcipem. Cesarz niemiecki jest najzdolniejszym politykiem niemieckim, jednakże Buelow swem postępowaniem psuje jego szyki. *Morning Post* i inne pisma zaznaczają, że odpowiedź Chamberlaina na mowę Buelowa wzmożniła popularność pierwszego.

## Dyskusya polska w sejmie pruskim.

**Berlin, 13 stycznia.** W sejmie pruskim rozpoczęła się dziś dyskusya nad interpelacją Koła polskiego w sprawie wrzesińskiej i równocześnie nad interpelacją nacjonalnych liberałów w sprawie polityki antypolskiej.

Kancelerz hr. Buelow oświadcza, że gotów jest odpowiedzieć na interpelację nacjonalnych-liberałów co do środków jakie rząd zamierza użyć dla ochrony niemieckości oraz na interpelację p. Jażdżewskiego i tow. w sprawie nauki religii w prowincjach wschodnich.

Poseł Hobrecht uzasadnia następnie interpelację nacjonalnych liberałów i wywodzi, że on sam widział zbliżoną walkę między Polakami a Niemcami i może potwierdzić, że żywioł niemiecki coraz bardziej jest wypierany. Dawniej okolice nawet nawskroś polskie nie były tak rozpięte agitacją, jak obecnie, kiedy wystarcza jeden proces, aby wzniecić pożar w całym kraju. Postawiono Rząd austriacki jako wzór w traktowaniu Polaków. Możemy życzyć najlepszego powodzenia dążnościom Austrii, która chce w drodze przyznania możliwej autonomii uporać się z Polakami (*fertig werden*). Każde państwo postępuje dalej na takiej drodze, na której stało się wielkiem; Prusy zaś stały się wielkie na drodze narodowej jednolitości, to też jednolitość jest rekojmią utrzymania państwa.

Taka to tylko alternatywa zmusza nas do naszej polityki polskiej, a bynajmniej nie szowinizm. Jeśli Polacy poddadzą się, to i Prusy zaczną postępować w obec nich z łagodnością. Mowca oświadcza dalej, że uznaje uczucia Polaków dla języka ojczystego. Nasza interpelacja — powiada — nie ma na celu zmusić rządu do nowych czynów a najmiej do ustaw wyjątkowych, chcemy tylko oświadczenia ze strony rządu, iż z zupełną pewnością możemy liczyć na to, że zaczęta w ostatnich latach polityka polska będzie nadal utrzymana.

Posiedzenie trwa dalej.  
**Berlin, 13 stycznia.** Po Hobrechcie przemawiał ks. Jażdżewski, uzasadniając interpelację Koła polskiego. Mowca zaznaczył, że nie tylko Polacy, ale cały świat cywilizowany nazwał postępowanie takie, jak we Wrześni, barbarzyństwem. Mowca zakończył słowami, że wobec wyroku sądu gnieźnieńskiego sprawiedliwość musi ze wstydem zastąpić swe oblicze. (Wrzawa wśród Niemców, prezydent przywołuje mowę do porządku.)

Z kolei odpowiedział hr. Buelow. Mowca twierdził, że nadano jaściom wrzesińskim przesadne rozmiary ze strony polskiej, a to aby spowodować trudności międzynarodowe. Polacy mogą sobie mówić: „wie ihnen der Schnabel gewachsen ist“, — ale powinni uczyć się niemieckiej mowy, aby mogli korzystać z kultury niemieckiej. Mowca uznaje jednak, że nauka religii nie powinna być środkiem do germanizacji.

Hr. Buelow mówi dalej.

## Podbój Transvaalu.

**Londyn, 13 stycznia.** *Daily News* donoszą z Volkerust: W walce z Chrystyanem Bothą i jego wojskiem w dniu 4 stycznia 42 Boerów poległo, a 73 otrzymało rany.

**Pretorya, 13go stycznia.** Pułkownik Link napadł wczoraj koło Ermelo na obóz Boerów i zabrał 41 Boerów do niewoli, między tymi majora Wolmaransa, kapitana Wolmaransa i kilku innych oficerów.

## Telegrafowany kurs wiedeński.

**Wiedeń, 13 stycznia 1902.** — Zamknięcie giełdy (*Schlusscourse*). Godz. 2 min. 30. Akcje austriackiego Zakładu kredyt. 642-50, Akcje węgierskiego Zakładu kredyt. 663-—, Akcje Anglobanku 262-50, Akcje Unionbanku 543-—, Akcje Länderbanku 418-—, Akcje Bankvereinu 446-50, Akc. Bodencredit 890-—, Akcje galicyjsk. Banku hipotecznego ——, Akcje Kolei państwowych 652-50, Akcje Kolei Południowej 74-50, Akcje Tramway A) 281-50, Akcje Tramway B) 278-50, Akcje Kolei Elbethal 447-—, Akcje Kolei Północnej 5420-—, Akcje Kolei Czerniowieckiej 540-—, Akcje Alpiny 415-—, Akcje Rima Muranyi 483-—, Akcje Praskiego Towarzystwa żel. 1468-—, Akcje Fabryki broni 308-—, Akcje Tureckie tytoniowe 287-—, Obligacje węgierskiej indemnizacji 94-40, Renta majowa 99-95, Austriacka Renta koronowa 96-25, Węgierska Renta koron. 95-—, 56 l. Listy Tow. kredytowego ziem. 92-40, 4 pre. Listy Banku krajowego 92-—, 4 i pół pre. Listy Banku krajowego 99-—, 4 pre. Listy Banku hipotecznego 90-25, 4 i pół pre. Listy Banku hipotecznego 97-75, 5 pre. Listy Banku hipotecznego 109-50, 4-pre. Gal. Obligacje propinacyjne 97-55, 4-pre. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 93-85, 4-pre. pożyczka miasta Lwowa 87-75, Losy tureckie 104-—, Marki 117-25, Ruble 253-—.

Odpowiedzialny redaktor Adam Krechowicki.

Nadesłane.

COLOSSEUM

pod dyrekcją Ernsta Thorna. Od soboty 11. stycznia kompletny olbrzymi senzacyjny program. Cesarska japońska trupa Rlogoku (8 japończyków) w zadziwiających produkcjach. 15 białych niedźwiedzi w tlesurze pana Henriksena. Mourdingy i rol wyłamywaczy. The Gouer's amerykańskie pieśni z elektryczną demonstracją. Braća Adam akt gimnastyczny. Rudolf gwizdanie na palcach. Carmen subretka. Dziewica orleańska najpiękniejszy i największy obraz bioskopu amerykańskiego. The Meller's transformacyjny akt muzyczny. Chester Johnstone fenomenalny bryklista. Awata niezrównany zongler. Codziennie o godz. 8 wieczór wielkie przedstawienie. — W niedzielę i święta dwa przedstawienia. Co plątku High-Life. — Bilety są wcześniej do nabycia w biurze dzienników Plohna, ul. Karola Ludwika 9.

40.000 koron wynosi główna wygrana loteryi na cel ogrzewania mieszkań biednych. Zwracam uwagę Szanownych Czytelników na to, że ciągnięcie nas api nieodwołalnie dnia 16. stycznia 1902.

Wszecch nauk lekarskich

Dr. Ruff

były I. asystent kliniki chirurg. Uniw. Lwowskiego, ordynuje w chorobach chirurgicznych od godziny 3-5 ul. Kraszewskiego 1. Tel. fon 677

Dr. Roman Rencki

były asystent kliniki lekarskiej uniw. Jagiellońskiego i lwowskiego ordynuje w chorobach wewnętrznych od godz 3-5 ul. Kraszewskiego 1 3 Telefon 583.

Wszecch nauk lekarskich

Dr. Bolesław Kielanowski

ul. Gródecka 1. 26. I. piętro od 8-9 i od 3-5.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 13. stycznia 1902. HOTEL GEORGE. PP. Gorayski Gustaw z Moderówki, Pressen Józef z Milatyna, Stokłoński Franciszek z Rawy ruskiej, Chomulec Leon z Warszawy. HOTEL EUROPEJSKI. PP. Błażowski Marian z Nowosiółki, Komarni ki Stan. z Zawadki, Kędzierski Teofil z Sannik, Ross Jan z Bukowiny. HOTEL IMPERIAL. P. Bukowski Stan. z Rosyji.

Wystawy i Muzea.

Muzeum imienia Lubomirskich. W dni powszednie otwarte od godziny 9 do 1 z południa, we wtorek i piątek od godziny 3 do 5, a w niedzielę przed południem po godzinie 11 do 1. Nieustająca wystawa wyrobów przemysłu krajowego otwarta codziennie w domu niegdys Biesiadeckich (przy placu Halickim). Wstęp wolny w poniedziałek, czwartek i piątek, w inne dni 20 hal. — Wszystkie przedmiotów na sprzedaż. Zakład narodowy im. Ossolińskich. Biblioteka otwarta codziennie od godziny 9 rano do godziny 2 po południu z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych. — Gabinet monet i medalii polskich otwarty jest dla zwiedzających codziennie w godzinach urzędowych, a nadto we wtorki i piątki także od godziny 3 do 5 po południu.

CENNIK lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Table with columns for 'płaca' and 'żądają' for various financial instruments like banknotes, bonds, and currencies. Includes sections for 'I. Akcje za sztukę', 'II. Listy zastawne', 'III. Obligacje', 'IV. Losy', 'V. Monety', and 'Kurs giełdy wiedeńskiej'.

Table with columns for 'płaca' and 'żądają' for various financial instruments like banknotes, bonds, and currencies. Includes sections for 'B. Dług państwa', 'C. Obligacje kolejowe', 'D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej)', 'E. Obligacje indemnizacyjne', 'F. Inne publiczne pożyczki', and 'J. Losy (za sztukę)'.

Table with columns for 'płaca' and 'żądają' for various financial instruments like banknotes, bonds, and currencies. Includes sections for 'G. Listy zastawne', 'H. Obligacje z prawem pierwszeństwa', and 'K. Akcje banków'.

Table with columns for 'płaca' and 'żądają' for various financial instruments like banknotes, bonds, and currencies. Includes sections for 'L. Akcje Przedsiębiorstw transportowych', 'M. Akcje Przedsiębiorstw przemysłowych', 'N. WEKSLE', and 'O. WALUTY'.

WZNIK W WIELKOPOLSKIM

Firmy.

L. cz. Firm 2029 stow. II 290 (10.615) C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza, że firma: „Spółka oszczędności i pożyczek w Sielcu bełzkim stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką” zostało dnia 14. listopada 1901 wpisana do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych i że przytem uwidoczniło, że się działo stowarzyszenia jest Sielc bełzki że stowarzyszenie opiera się na statucie z dnia 15. października 1901 że przedmiotem przedsiębiorstwa jest starać się o materialne i moralne podniesienie członków spółki przez a) udzielanie członkom pożyczek potrzebnych w gospodarstwie, przemysle i handlu, b) przyjmowanie i oprocentowanie wkładek oszczędności, c) popieranie tworzenia spółek i stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych w okręgu spółki, czas trwania przedsiębiorstwa jest nieograniczony, przełożenstwo tworzy: zarząd składający się z przelożonego, jego zastępcy i pięciu członków wybranych przez walne zgromadzenie na 4 lata, zarząd zastępuje i podpisuje towarzystwo w ten sposób, że pod pieczęcią firmy położy podpis przelożony zarządu lub jego zastępcy i jeden z członków zarządu, członkami zarządu wybrano 15. października 1901 1) przelożonym zarządu Ks. Szczęsnego Rastawieckiego proboszcza w Sielcu bełzkim, 2) zastępcą przelożonego Emila Puskara kierownika szkoły Członkami zarządu 3) Andrucha Terecha, 4) Iwana

Waszków, 5) Maksyma Hroszczuk, 6) Jana B jarskiego, 7) Tymka Syroid rolników. Ogłoszenie towarzystwa następuje przez umieszczenie tablicy przed lokalem spółki, odpowiedzialność członków jest nieograniczona, udział pojedynczy członka wynosi 10 koron. C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV Lwów, dnia 16. listopada 1901. L. cz. Firm. 670/1 (127) C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż dnia 6. grudnia 1901 wpisaniem została do rejestru dla Stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych stowarzyszenie „Wulkan”, pierwsza krajowa fabryka maszyn i odlewnia żelaza w Przemyślu stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką, a po niemiecku „Wulkan” erste inländische Maschinenfabrik und Eisengiesserei in Przemyśl registrirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung. Siedzibą stowarzyszenia jest miasto Przemyśl. Stowarzyszenie ukonstytuowało się na mocy statutu uchwalonego w Przemyślu 31. października 1901. Celem stowarzyszenia jest wyrób maszyn i narzędzi rolniczych i przemysłowych i podniesienie przez ten przemysł zarobku członków swoich. Czas trwania stowarzyszenia jest nieograniczony. Zarząd stowarzyszenia sprawuje Dyrekcja i Rada nadzorcza.

Członkami obecnej Dyrekcji są: Emil Berger, inżynier w Przemyślu, Józef Midowicz, dzierżawca dobr w Żurawicy, obaj jako dyrektorowie, tudzież Jan Kadernówka, agent handlowy w Przemyślu, jako zastępca dyrektora. Wszystkie dokumenta podpisuje Dyrekcja przez zamieszczenie pod firmą stowarzyszenia podpisów dwóch członków dyrekcji: Obwieszczenia od stowarzyszenia pochodzące, ogłoszone będą przez którykolwiek dziennik lwowski i przemyski i podpisywane one będą przez Dyrekcję. Przemyśl, 14. grudnia 1901. L. cz. Firm 321 stow. II. 796 (41) C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Stanisławowie ogłasza, że do rejestru Stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie: Spółka oszczędności i kredytu w Wojniłowie wpisano, że na walnem zromadzeniu dnia 3. lipca 1901, wybrano w miejsce ustępujących Franciszka Wilańskiego i Michała Pokornego, przelożonym ks. Leopolda Kasińskiego wikariusza i Kazimierza Świzewskiego naczelnika gminy z Wojniłowa. Stanisławów, dnia 18 listopada 1901. L. cz. Firm. 248 st. II. (668) (10.955 1-3) C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Tarnowie podaje do wiadomości że usku-teczniono wpis w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie „To-

warzystwo zaliczkowe w Wielopolu skrzyżkiem, Stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką, że na podstawie powziętej na ogólnem zgromadzeniu w dniu 1. listopada 1900 uchwały, stowarzyszenie to w drodze likwidacji rozwiązaniem zostało i że likwidatorom z prawem zastępswa powyższej firmy w likwidacji ustanowionymi zostali: Ozyasz Teitelbaum, Aron Katz i Majer Schleichinger w Wielopolu skrzyżkiem zamieszkalni. Zarazem wzywa się wszystkich wierzycieli stowarzyszenia, aby u tegoż Towarzystwa pretensje swe zgłosili. C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV. Tarnów, dnia 2. września 1901. L. cz. Firm. 881/1 poj. III. 107 (38) C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Krakowie poleca: I. wykreślenie z rejestru dla spółek handlowych firmy M. Beyer et Comp. jako zakładu filialnego w Krakowie, II. wpisanie do rejestru dla firm pojedynczych nowej firmy: M. Beyer et Comp. Nachfolger Max Glük, której posiadaczem jest Max Glük właściciel handlu towarów płóciennych w Krakowie, który firmę tę w ten sposób podpisywać będzie, że pod brzmieniem firmy swoje imię i nazwisko własnoręcznie umieści. Kraków, dnia 13. grudnia 1901.

Licytacje.

L. cz. E. 2183/1 (6) (174 3-3)  
Dnia 18. lutego 1902 o godz. 10 przed południem, odbędzie się w biurze Oddz. IV. Sądu tutejszego licytacja realności lwh. 92 w Pławie, na 294 kor. ocenionej.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 147 kor.

Prawomocne warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w Sądzie tutejszym, w biurze Oddz. IV.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Mielec, dnia 3. stycznia 1902.

L. cz. E. 5381 (18) (191 2-3)  
Na żądanie Austriackiego centralnego Banku kredytowego ziemskiego w Wiedniu, zastąpionego przez adwokata dr. Kwiatkowskiego we Lwowie, odbędzie się 20. lutego 1902 o godz. 9 przed południem w Sądzie niżej wymienionym, w biurze Oddziału II, licytacja lasu lwh. 613 gm. Dubkowce.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytację, jest oceniona na 73.307 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi 48.871 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Grzymałów, dnia 31. grudnia 1901.

L. cz. E. 14141 (8) (193 2-3)  
Dnia 20. lutego 1902 o godz. 10 przed południem, odbędzie się w biurze Oddział IV. Sądu tutejszego, licytacja realności lwh. 7 w Glinach małych, ocenionej na 2400 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 160 kor.

Prawomocne warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w Sądzie tutejszym w biurze Oddz. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Mielec, dnia 5. grudnia 1901.

L. cz. E. 681/1 (8) (201)  
Na żądanie Piotra Sałka, odbędzie się dnia 24. lutego 1902 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 w Tarnobrzegu, licytacja realności lwh. 55 gm. Jadachy, Antoniego Garbosia własnej.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytację, jest oceniona na 2200 kor.

Najniższa cena wynosi 1466 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Tarnobrzeg, dnia 30. grudnia 1901.

L. cz. E. VIII. 1457/1 (4) (187)  
Na żądanie Franciszka Skawińskiego, odbędzie się dnia 25. lutego 1902 o godz. 10 przed południem, w Sądzie niżej wymienio-

nym, w biurze Nr. 37, licytacja połowy realności objętej lwh. 118 ks. gr. gm. Diatkowce.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 1022 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi 681 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w Sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 35

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.  
Kołomyja, dnia 19. grudnia 1901.

L. cz. E. V. 2370/1 (5) (239)

Na żądanie IV. galic. korpusu c. k. weteranów wojskowych Arcyksięcia Leopolda Salvatora, zastąpionego przez adw. dr. Mandyczewskiego, odbędzie się dnia 31. stycznia 1902 o godz. 11 przed południem, w Sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 34, licytacja realności objętej lwh. 898 ks. gr. gm. Stanisławów, przy ul. Zosina Wola pod lk. 80 3/4 położonej.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację jest oceniona na 9769 kor. 40 hal.

Najniższa cena wynosi 4884 kor. 70 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 33

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.  
Stanisławów, dnia 20. grudnia 1901.

L. cz. E. 875/1 (3) (247)

W sprawie egzekucyjnej Lezora Ledera w Rozwadowie przeciw Antonimu Chwałce, Jonaszowi Garfunklowi i Leibowi Katzenbergowi o zniesienie wspólnej własności, odbędzie się dnia 4. lutego 1902 o godzinie 9 przed południem w Sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6, licytacja realności lwh. 37 ks. gr. gm. kat. Pniów objętej, Leizora Ledera w 5/18, Antoniego Chwałki w 6/18, Jonasza Garfunkla w 5/18 i Leiby Katzenberga w 2/18 częściach własnej.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 289 kor. 75 hal.

Najniższa cena wynosi 50 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Prawa zastawu poszczególnych wierzycieli pozostają przy hipotece sprzedać się mającej realności bez względu na wykazaną cenę kupna.

Odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy przejrzeć w sądzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Rozwadów, dnia 31. grudnia 1901.

L. cz. E. XVII. 587/1 (14) (252)

Dnia 6. lutego 1902 o godz. 10 przed południem odbędzie się w sali Nr. VI, Sądu tutejszego licytacja realności pod lk. 1447 1/4 objętej lwh. 1604, I. dz. ks. gr. m. Lwowa, Mojżesza Oberharda własnej z przynależnościami.

Dom z przynależnościami oceniono na 87.094 kor. 16 hal. w k., przynależności na 1506 kor. 15 hal. w k.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 44.800 kor. 13 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w Oddz. Nr. XVII.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XVII.  
Lwów, dnia 5. grudnia 1901.

L. cz. E. VIII 1852/1 (8) (268)

Na żądanie Banku krajowego Królestwa Galicji i Lodomerji z Wielkim Księstwem Krakowskim, odbędzie się dnia 11. lutego 1902 o godzinie 9 przed południem w Sądzie tutejszym, w biurze Nr. 3, w Krakowie ul. św. Jana 13, licytacja realności lwh. 2009 ks. gr. gm. kat. Kraków objętej, pod lk. 108 Dz. V. w Krakowie położonej, stanowiącej dom murowany dwupiętrowy z oficynami wraz z przynależnościami, składającymi się z 80 kluczy do drzwi i jednych drzwi szklanych.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytację, jest oceniona na 84.000 kor., przynależności zaś na 140 kor.

Najniższa cena wynosi 42.070 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.  
Kraków, dnia 27. grudnia 1901.

L. cz. E. 605/1 (5) (309)

Dnia 18. stycznia 1902 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 w Potoku złotym, licytacja realności objętych w lwh. 763 i 765 ks. gr. Ściana wraz z przynależnościami, składają mi się z chaty niezamieszkałej.

Nieruchomości te, wystawione na licytację, są ocenione na 170 kor., przynależności zaś na 30 kor.

Najniższa cena wynosi 133 kor. 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Potok złoty, dnia 15. grudnia 1901.

L. cz. E. 509/1 (10) (226)

Na żądanie Arona Seidena, Barucha Löwa i Natana Löwa, odbędzie się dnia 17. lutego 1902 o godz. 10 przed południem w Sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9, licytacja 25 części realności lwh. 115 ks. gr. gm. kat. Sędziszów, Samuela Biera własnych.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 3180 kor.

Najniższa cena wynosi 1590 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które niniejszem się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Ropczyce, dnia 10. grudnia 1901.

L. cz. E. 1293/1 (3) (10.863)

Na żądanie Banku krajowego we Lwowie, zastąpionego przez adw. dr. Godlewskiego, odbędzie się dnia 27. lutego 1902 o 10 rano w tut. Sądzie, w biurze Nr. 5, licytacja połowy w lwh. 105 gm. Przemysłany wraz z przynależnościami, składającymi się z piwnicy, komórki i wychodków

Połowa nieruchomości tej, wystawionej na licytację jest oceniona na 1250 kor., przynależności zaś na 125 kor.

Najniższa cena wynosi 687 kor. 50 hal. i poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 5

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.  
Przemysłany, 12. grudnia 1901.

L. cz. E. 302/1 (4) (172)

Na żądanie Kasy sieroczej c. k. Sądu powiatowego w Gorlicach, zastąpionej przez kuratora Jana Lorenza, odbędzie się dnia 10. lutego 1901 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14, licytacja 1. 20/84 części realności lwh. 127, 2. 2 84 części realności lwh. 662, ks. gr. gm. kat. Gorlice objętej, pod Nr. 166 st., 29 now. w Gorlicach położonej i 3. 20/84 części realności w lwh. 671, ks. gr. gm. kat. Gorlice objętej, Maryanny z Wróblów Turkiej własnych.

Części nieruchomości, wystawione na licytację, są ocenione ad 1. na 133 kor. 42 hal., ad 2. na 1145 kor. 20 hal., ad 3. 78 kor. 9 hal., przynależności nie ma żadnych.

Najniższa cena wynosi ad 1. kwotę 88 kor. 94 hal., ad 2. kwotę 572 kor. 60 hal., ad 3. 52 kor. 6 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych części nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych częściach nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.  
Gorlice, dnia 9. grudnia 1901.

L. cz. E. 1287/1 (9), 1416/1 (2) (248)

Przymusowo będą sprzedane dnia 23. stycznia 1902, godz. 12 w południe w Zielonej ad Jezierzany na folwarku, urządzenie domowe, fortepian, klejnoty, książki, zboże i kartofle.

Przedmioty te można oglądać na miejscu przed licytacją 3 dni.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.  
Tłumacz, dnia 25. grudnia 1901.

L. cz. E. 1318/1 (3) (28)

Na żądanie Banku krajowego we Lwowie, zastąpionego przez adw. p. dr. Godlewskiego, odbędzie się dnia 27. lutego 1902 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2, w Sołotwinie, licytacja realności lwh. 197 ks. gr. gm. Markowa wraz z przynależnościami, składającymi się z chaty, dwóch piwnic, pieca do wypalania cegieł i studni.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 140 kor., przynależności zaś na 118 kor.

Najniższa cena wynosi 372 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszym zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Sołotwina, dnia 16. grudnia 1901.

L. cz. E. II. 700/1 (13) (66)

Dnia 3. marca 1902 o godz. 10 przed południem, odbędzie się w sali Nr. VI. Sądu tutejszego licytacja realności pod lk. 648<sup>3/4</sup>, l. or. 57 ul. Żółkiewska we Lwowie położonej, objętej lwh. 518 III. dz., ks. gr. gm. m. Lwowa z przynależnościami.

Dom z przynależnościami oceniono na 34987 a w tem przynależności na 170 kor. 78 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 17.493 kor. 50 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w Sądzie tutejszym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, S. I. Oddział II.  
Lwów, dnia 19. grudnia 1901.

L. cz. E. 1004/1 (3) (307)

Uchwałą c. k. sądu powiatowego w Lutowskach z dnia 17 grudnia 1901 do E. 1004/1 (2) sprzedane będą dnia 22. stycznia 1902 o godzinie 11 rano w Smolniku u Kelmana Weiniga w drodze publicznej licytacji bydło, sprzęty domowe i gospodarze.

Przedmioty te można oglądać dnia licytacji w Smolniku u Kelmana Weiniga

C. k. Sąd powiatowy.  
Lutowska, 23. grudnia 1901.

L. cz. E. VIII. 1728/1 (7) (188)

Na żądanie Altera Ratha, odbędzie się dnia 4. marca 1902 o godz. 10<sup>1/2</sup> przed południem, w Sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 37, licytacja realności, objętej lwh. 423, ks. gr. dla III. dz. m. Kolomyi.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 10067 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi 5033 kor. 75 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w Sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 35.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane

będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.  
Kolomyja, dnia 29. grudnia 1901.

## Upadłości.

L. cz. S. 1/2 (1) (206 2—3)

Edykt konkursowy.

C. k. Sąd krajowy cywilny Oddział VII. we Lwowie zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Camilla Müller i Neumanna Zitter, współwłaścicieli nieprotokołowanych Zakładu instalacyjnego dla wodociągów we Lwowie ul. św. Michała l. 4.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radę sądu krajowego Garfeina, zaś tymczasowym zawiadowcą masy p. adw. dra Romana Kulczyckiego we Lwowie.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 17. stycznia 1902 o godz. 11<sup>1/2</sup> przed południem w tym sądzie w biurze Nr. 13, przedłożyli dokumenty, poświadczające ich rozszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy masy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z rozszczeniami, ażeby rozszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w tym sądzie najdalej do dnia 14. lutego 1902 a na audyencyi likwidacyjnej, na dzień 14. marca 1902 o godz. 10 przed południem w sali Nr. 13 w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzycieli, którzy zaniebają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócić kosztą urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskuteczionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiący się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznaczają się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzycieli, którzy nie mieszkają we Lwowie lub w pobliżu Lwowa mają wyznaczyć w zgłoszeniu pełnomocnika do doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego: w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

Lwów, dnia 4. stycznia 1902.

L. cz. S. 1/2 (1) (214 2—3)

Edykt konkursowy.

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Barucha Löwa i Rafała Iastera nieprotokołowanych handlarzy wołami w Radomyślu.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. sędziego powiatowego w Radomyślu p. Franciszka Jępkę, zaś tymczasowym zawiadowcą masy p. dr. Maurycego Orlińskiego w Radomyślu.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 20. stycznia 1902, godz. 10 przed południem w c. k. sądzie powiatowym w Radomyślu przedłożyli dokumenty, poświadczające ich rozszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z rozszczeniami, ażeby rozszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w tym sądzie albo w c. k. sądzie powiatowym w Radomyślu najdalej do dnia 15. lutego 1902 a na audyencyi likwidacyjnej, na 10. marca 1902 o godz. 10 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali i ustanowili dla nich porządek.

Wierzycieli, którzy zaniebają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócić kosztą urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskuteczionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiący się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznaczają się zarazem do postępowania ugodowego.

Postępowanie konkursowe co do spółki i pojedynczych spółników będzie oddzielnie prowadzonym.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzycieli, którzy nie mieszkają w Radomyślu lub w pobliżu mają wyznaczyć w zgłoszeniu pełnomocnika do doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego: w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.  
Tarnów, dnia 8. stycznia 1902.

L. cz. S. 3/99 (46) (241)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, iż konkurs uchwałą z dnia 30. maja 1899 l. cz. S. 3/99 (1) do majątku Mariem Steinholz handlarzki towarów mieszanych w Mielnicy otwarty najmniejszym w myśl §§. 155 i 158 ord. konk. zniesiony zostaje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.  
Tarnopol, dnia 23. listopada 1901.

L. cz. S. 4/1 (53) (263)

W konkursie Abrahama Lacka i spółników wystąpił zarządca masy adw. dr. Schollem z wnioskiem, ażeby ogół wierzycieli rozstrzygnął czyli powziął uchwałę co do sposobu zrealizowania nieściągniętych dotąd wierzytelności masalnych.

Celem powzięcia więc uchwały w tym kierunku wyznacza się audyencyę na dzień 13. stycznia 1902 godz. 11 przed południem w c. k. sądzie kraj. cywil. Oddział VI. w biurze Nr. 3.

Na tę audyencyę wzywa się wierzycieli konkursowych.

Kraków, dnia 19. grudnia 1901.

## Konkursy.

L. 16 (185 3—3)

Ogłoszenie konkursu.

Na mocy Rozporządzenia c. k. Ministerstwa Wyznań i Oświaty ogłasza podpisana Dyrekcja konkurs na posadę nauczyciela technologii mechanicznej i konstrukcyi maszyn rolniczych.

Z posadą tą, obsadzić się mającą w ciągu 2 go półrocza roku szkolnego 1901/2 łączą się płaca 2800 kor. rocznie, dodatek aktywalny 600 kor. rocznie, jakoteż prawo uzyskania z czasem 5 kwinkwennów, pierwsze dwa po 400 kor., dalsze 3 po 600 kor. rocznie.

Po 15. latach służby nauczycielskiej może nastąpić posunięcie do VIII. rangi, połączone z podwyższeniem o dalszych 800 kor.

Podania wystosowane do c. k. Ministerstwa Wyznań i Oświaty przesłać należy na ręce Dyrekcji i zaopatrzyć w curriculum vitae, dalej w dowody zawodowego uzdolnienia, jak niemniej w dowód dokładnej znajomości języka polskiego.

Termin konkursu upływa z dniem 31. stycznia 1902.

Z Dyrekcji c. k. państwowej szkoły przemysłowej.

Kraków, dnia 8. stycznia 1902.

L. 21.408 (235 1—2)

K O N K U R S.

Magistrat krol. woln. miasta Stanisławowa rozpisuje niniejszem konkurs na posadę adjunkta rachunkowego przy tutejszym Magistracie z płacą 1600 kor. dodatkiem aktywalnym 300 kor. rocznie z prawem pobora pięciu czt. rocznie po 200 kor. rocznie. Warunki konkursu o tę posadę są:

1. Obywatelstwo austriackie,
2. Nieprzekroczony wiek 40 lat,
3. Egzamin państwowy z rachunkowości,
4. Wykazana najmniej dwuletnia praktyka rachunkowa przy jednym z Magistratów 30 większych miast galicyjskich, lub przy kasach państwowych albo kasach Oszczędności, lub też przy Wydziale krajowym,
5. Świadczenie moralności,
6. Świadczenie zdrowia,
7. Znajomość języków krajowych i niemieckiego.

Podania należy wnieść do Magistratu do 15. stycznia 1902 roku.

Stanisławów, 29. grudnia 1901.

Magistrat.

L. 3849 (209 2—3)

Ogłoszenie konkursu.

Wydział powiatowy w Kamionce strumiłowej rozpisuje konkurs całemu obsadzenia posady kasyera, która prowizorycznie nadana zostanie.

Płaca 1200 koron rocznie.

Podania, własnoręcznie napisane waosieć należy tutaj najdalej do 24 stycznia 1902.

Do podania mają być dołączone:

1. metryka chrztu,
2. świadectwo ukończonych studiów,
3. świadectwo egzaminu rządowego z rachunkowości państwowej i ogólnej, względnie dowód odbytej praktyki zawodowej.

4. dowód dokładnej znajomości w słowie i piśmie obydwóch języków krajowych,

5. szczegółowy przebieg życia.

Kaucya 1200 koron wymagana.

Kamionka str., 3. stycznia 1902.

Cegielski.

## Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. III. 6/2 (2) (259)

Obwieszczenie.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy orzekł na wniosek c. k. Prokuratora Państwa że zamieszczone w Nr. 2 czasopisma „Gazeta Szkolna“ z dnia 10. stycznia 1902 artykuły pod tytułem: I. „Pożądana reforma powiatowych Rad szkolnych“ w ustępie od „Taka też niesłychanie“ do „stanu nauczycielskiego“ strona 10 lam 3 i 11 lam 1 II) „Czy wnosić rekursu w sprawach dyscyplinarnych“ całe strona 14 i 15 zawierają znamiona występku z §. 300 u. k. że zakazuje się rozszerzanie tych artykułów.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy.

Kraków, dnia 10. stycznia 1902.

L. cz. Pr. III. 7/2 (2) (260)

Obwieszczenie.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy orzekł na wniosek c. k. Prokuratora Państwa że zamieszczone w Nr. 8 czasopisma „Naprzód“ z dnia 9. stycznia 1902 artykuł pod tytułem: „Z tajemnic życia koszarowego“ od słów: „Bywał coraz więcej“ do „nie dali mu napisać“ strona 3 lam 3 zawiera znamiona występku z art. IV. ustawy z dnia 17. grudnia 1862 Nr. 863 Dz. p. p. że zakazuje się rozszerzania tego artykułu.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy.

Kraków, dnia 11. stycznia 1902.

L. cz. Pr. III. 8/2 (2) (261)

Obwieszczenie.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy orzekł na wniosek c. k. Prokuratora Państwa że zamieszczone w Nr. 9 czasopisma „Naprzód“ z dnia 10. stycznia 1902 artykuł pod tytułem: „Zdegradowanie Kaspra Wojnara“ w ustępie od „Uzucia i czyni“ do końca strona 3 lam 2 zawiera znamiona występku z art. IV. ustawy z 17. grudnia 1862 Nr. 863 Dz. p. p. że zakazuje się rozszerzania tego artykułu.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy.

Kraków, dnia 11. stycznia 1902.

Zl. 3 0. [10.974]

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das f. f. Landesgericht Wien als Berufungsgericht hat auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der in der Nr. 52 der periodischen Druckschrift: „Volkstribüne“ vom 26. December 1901 enthaltenen Artikel mit der Aufschrift: 1. „Hiejenreichthum — Majenarmut“ auf Seite 1 in den Stellen von „Und der“ bis „überhaupt wäre“; 2. „Weihnachtgedanken“ auf Seite 2 in der Stelle von „Während die“ bis „glücklich machen sollen“, und 3. „Sulan“ unter der Spitzmarke „Die katholische Univerität“ auf Seite in der Stelle von „Es ist doch“ bis „zu gestatten“, und zwar ad 1. das Vergehen nach §. 122 e, ad 2. das Vergehen nach §. 302 St. G. und ad 3. das Vergehen nach §. 303 St. G. begündet, und es wird nach §. 493 St. B. D. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der f. f. Staatsanwaltschaft beigefügte Beschlagnahme nach §. 489 St. B. D. bestätigt und gemäß nach §. 37 Pr. G. auf die Vernichtung der fälschten Exemplare erkannt.

Wien, am 27. December 1901.



**Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!**  
Das k. k. Landesgericht Wien als Prä-  
gericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft  
erkannt, daß der Inhalt des in der Nr. 52  
der periodischen Druckschrift: „Oesterreichischer  
Metallarbeiter“ vom 26. December 1901, auf  
Seite 1 enthaltenen Artikel mit der Aufschrift:  
„Weihnachtsfreuden in der Stelle von „für die  
Christen und“ bis „von ihnen nichts wissen“  
das Verbrechen nach §. 64 St. G. begreift,  
und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot  
der Weiterverbreitung dieser Druckschrift  
ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft  
verfügte Beschlagnahme nach §. 489 St.  
P. O. bestätigt und gemäß §. 37 Pr. G. auf  
die Vernichtung der fälschten Exemplare er-  
kannt.

Wien, am 27. December 1901.

**Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!**  
Das k. k. Landesgericht Wien als Prä-  
gericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft  
erkannt, daß der Inhalt des in der Nr. 12  
der periodischen Druckschrift: „Mitteilungen  
des Vereines der Freidenker Nieder-Oesterreichs“  
vom 30. November 1901 auf Seite 1 enthaltenen  
Gebichtes unter dem Titel: „Der Freidenker  
beim Christbaum“ in der Stelle von „Nicht ist“  
bis „Erden sehen“ das Verbrechen nach §. 303  
St. G. begründet und es wird nach §. 493  
St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung  
dieser Druckschrift ausgesprochen, und gemäß  
§. 37 Pr. G. auf die Vernichtung der vorfin-  
dlichen Exemplare erkannt.

Wien, am 27. December 1901.

**Bl. 1.** Das k. k. Landes- als Prägericht in  
Eger hat mit dem Erkenntnis vom 24. De-  
cember 1901, Pr. VIII. 99/1, die Weiterverbrei-  
tung der nicht periodischen Druckschrift: (Pla-  
cat) der Aufschrift: „Kauf u.“ betreffend eine  
Warenanpreisung des Kaufmannes Friedrich  
Rößl in Heinrichsgrün, Druck von August Ehr-  
lich in Graslitz, ohne Angabe eines Verlegers  
wegen der beanstandeten Stelle I nach §. 302  
St. G. verboten.

**Bl. 2.** Das k. k. Kreis- als Prägericht in  
Königsgrätz hat mit dem Erkenntnis vom 30.  
December 1901, Pr. IV. 37/1, die Weiterver-  
breitung der Nr. 52 der Zeitschrift: „Posel  
z Podhori“ vom 28. December 1901, wegen  
der Stelle von „Tim odkazano“ bis „letech  
to dopracuje“ des Artikels: „Panum poslan-  
cum na zemske sneme na uvaženou“ nach  
§. 65 lit. a St. G. verboten.

**Rozmaite obwieszczenia.**

L. cz. Cg. I. 217/1 (1) (212 3—3)  
Przeciw niewiadomej z pobytu pozwa-  
nej Anny z Dubielów Czabańskiej, wnosił  
Błażej Dzióbek rolnik w Woli wadowskiej  
przez adw. dra Orlińskiego w Rademyslu  
skargę o uznanie powoda za nabywcę i wła-  
ściciela 1/4 części realności lwh. 320 gm.  
Wola wadowska.  
Pierwsza audyencya odbędzie się 8.  
stycznia 1902 przed południem o godzinie 9  
Nr. biura 14.  
Ustanowiony dla strzeżenia praw nie-  
wiadomej z pobytu Anny z Dubielów Czabańskiej  
kuratorem adwokat dr. Alojzy Ma-  
lowski w Tarnowie będzie ją zastępował, do  
pokąd się w sądzie nie zgłosi lub pełno-  
mocnika nie ustanowi.  
C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.  
Tarnów, dnia 30. grudnia 1901.

L. cz. Cg. I. 223/1 (1) (213 3—3)  
Przeciw niewiadomemu z miejsca po-  
bytu Andrzejowi Majce wniosły nieletnie Ka-  
taryzyna Drozdówna przez opiekuna Mikołaja  
Jakóbka i Julianna z Drozdów Majkowa przez  
adw. Maurycego Alwina w Ropczycach skargę  
o uznanie ojcostwa i legitymacji przez  
nastąpienie małżeństwa.  
Pierwsza audyencya odbędzie się dnia  
8. stycznia 1902 o godz. 10 przed południem  
Nr. biura 14.  
Ustanowiony dla strzeżenia praw nie-  
domego z miejsca pobytu Andrzeja Majki ku-  
ratorem Tomasz Majka z Wolicy łagowej be-  
dzie go zastępował, dopokąd w sądzie się nie  
zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.  
C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.  
Tarnów, dnia 30. grudnia 1901.

L. cz. L. dz. hip. 133/01 (19 2—3)  
Nieobecny Mojżesza Halperna i Ama-  
lii Chajes z Drohobycza ma być doręczoną  
uchwała tabularna z 9/1 1901 l. dz. hip.  
133/01 którą dozwolono na wpis wykreślenia  
prawa zastawu dla kwot 1050 złr. i 1050 złr.  
Ustanowiony dla powyższych kurator  
adw. dra Pachtmann z Drohobycza będzie ich  
zastępował dopokąd się w sądzie nie zgłoszą  
lub pełnomocnika nie ustanowią.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział X.  
Drohobycz, dnia 8. stycznia 1902.

L. cz. A. 581/00 (7) (10.865 2—3)  
C. k. Sąd powiatowy w Podhajcach  
Oddz. III. wzywa niewiadomych z miejsca  
pobytu Bernarda Ottenbreita i Małgorzatę ur.  
Ottenbreit zam. Martini, aż by w przeciągu  
roku wniosli oświadczenie do spadku po s. p.  
Katarzynie Annie 2 im. Ottenbreit zmarłej  
w Bekersdorfie dnia 3. maja 1900 z pozostawie-  
niem ostatniej woli rozporządzenia, w prze-  
ciwnym razie spadek ze zgłaszającymi się  
spadkobiercami i kuratorem wezwanych Le-  
opoldem Ottenbreitem przeprowadzonym będzie.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Podhajce, dnia 20. listopada 1901.

L. cz. A. 196/1 (3) (10.920 2—3)  
C. k. Sąd powiatowy w Zborowie wzy-  
wa nieznanego z miejsca pobytu Tymka Ro-  
manów, aż by w przeciągu jednego roku od  
dnia niżej wymienionego oświadczył się do  
spadku pozostającego po s. p. Facyannie Ro-  
manów zmarłej 10. stycznia 1901 bez pozostawie-  
nia ostatniej woli rozporządzenia lub  
w tymże samym terminie wymienił sądowi  
swego pełnomocnika, w przeciwnym bowiem  
razie spadek będzie przeprowadzonym z jego  
kuratorem Dmytrem Doskoczem i ze zgłaszają-  
jącymi się spadkobiercami.  
Zborów, dnia 29. listopada 1901.

L. cz. A. 323/00 (3) (10.890 2—3)  
C. k. Sąd powiatowy w Kozowie poda-  
je do wiadomości, że Chema Rega z Dubszcza  
zmarła bez rozporządzenia ostatniej woli.  
Do spadku powołany jest Oleksa Rega  
a gdy miejsce pobytu jego jest nieznanem, wzy-  
wa się go, aby w przeciągu roku licząc od  
daty tego edyktu, zgłosił się w sądzie i  
wniósł oświadczenie do spadku, gdyż w prze-  
ciwnym razie zostanie przewód spadkowy  
przeprowadzonym ze zgłaszającymi się spad-  
kobiercami i z ustanowionym dla kuratorem  
adw. dr. Friedem z Kozowy.  
Kozowa, dnia 31. sierpnia 1901.

L. cz. A. 360/00 (6) (10.935 1—3)  
Podaje się do wiadomości, że Owadzie  
Fingermann zmarł 27. grudnia 1895 w Żurakach,  
a niewiadomo, czy i komu przysługują  
prawa do pozostałego po nim spadku.  
Ustanawiając kuratorem masy spadkowej  
Hersza Fingermanna w Żurakach wzywa się  
interesowanych o wykazanie do roku tytułu  
dziedziczenia i wniesienie deklaracji, w prze-  
ciwnym razie spadek jako bezdziedziczny wy-  
dany zostanie Skarbowi Państwa.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Sołotwina, 8. grudnia 1901.

L. cz. E. 1122/1 (1) (10.934 1—3)  
Gedaliemu Labretowi w Ameryce ma  
być doręczoną uchwała egzekucyjna z 30  
października 1901 E. 1122/1 (1) dozwalająca  
wpisu ustępstwa wierzytelności tegoż w kwocie  
600 kor. zpu. cięższej na dwóch szóstych  
częściach realności lwh. 570 ks. gr. gm. Ro-  
zdół Simche Labreta na rzecz Samuela La-  
breta jako cesyonariusza Chinki Labret oraz  
przymusowej licytacji tych części nieruchomości.  
Ustanowiony kuratorem Gedaliego La-  
breta p. notaryusz Józef Haber w Mikołajowie  
będzie go zastępował, aż w sądzie się  
zgłosi lub ustanowi pełnomocnika.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Mikołajów, dnia 30. października 1901.

L. 63 (pr) (229 1—3)  
**OBWIESZCZENIE**  
Na mocy §. 15. ord. wyborczej powia-  
towej rozpisyje się nowe wybory do Rady  
powiatowej w powiecie delińskim, i wyznacza  
się dzień wyboru dla grupy gmin wiejskich  
na 7. marca dla grupy gmin wiejskich na 10.  
marca, dla grupy najwyższej opodatkowanych  
z kategorii przemysłu i handlu na 12. mar-  
ca, dla grupy większych posiadłości na 14.  
marca b. r.  
Wybory te odbędą się w miejscach usta-  
wionych przepisanych (§ 12 13. 14. ord. wyb.  
pow).  
Wyborem wydane będą karty legity-  
macyjne zawierające bliższe oznaczenie miej-  
sca i godziny w których wybory odbyć się  
mają.  
Do Rady powiatowej w powiecie deliń-  
skim wybierają: grupa większych posiadłości  
sześciu (6) członków; grupa najwyższej opodat-  
kowanych z kategorii przemysłu i handlu  
siedmiu (7) członków; grupa miast i miaste-  
czek trzech (3) członków; grupa gmin wiej-  
skich dziesięciu (10) członków.  
Z Prezydym e. k. Namiestnictwa.  
Lwów, dnia 6. stycznia 1902.

L. cz. Cw. 1757/01 (1) (10.911)  
Przeciw nieobecnemu Mendlowi Steino-  
wi, kupcowi przedtem w Tuchowie wnosił Mo-  
ses Feiwel przez adw. dr. Parisera w Tarno-  
wie skargę o 570 kor. 74 hal. zpu.

Na podstawie tej skargi wydano weksło-  
wy nakaz zapłaty z dnia 24. grudnia 1901  
Cw. 1757/01 (1).  
Ustanowiony dla strzeżenia praw po-  
zwanego kuratorem adw. Dr. Fink w Tarno-  
wie będzie go zastępował, dopokąd się w  
sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie usta-  
nowi.  
C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.  
Tarnów, dnia 24. grudnia 1901.

L. cz. Cw. III. 1699/1 (2) (10.909)  
Przeciw Zdzisławowi Szepekowskiemu,  
którego miejsce pobytu jest nieznanne, wnie-  
sionym został do c. k. sądu krajowego jako  
handlowego w Krakowie przez firmę „Ernest  
Bahlsen“ w Krakowie pozew o 304 kor.  
92 hal.  
Na podstawie pozwu wydano nakaz za-  
płaty z dnia 17. grudnia 1901 Cw. III.  
1699/1 (1).

Celem strzeżenia praw Zdzisława Szepek-  
owskiego ustanawia się p. adw. dr. Guń-  
kiewicza w Krakowie kuratorem.  
Tenże kurator zastępować będzie pozwa-  
nego w rzecznej sprawie na jego koszt i  
niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie  
zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.  
C. k. Sąd krajowy jako handlowy,  
Oddział III.  
Kraków, dnia 23. grudnia 1901.

L. cz. Cw. 2251/1 (3) (10.927)  
Przeciw p. Dmytrowi Choma, przedtem  
w Zerebkach szlacheckich zamieszkałemu, któ-  
rego miejsce pobytu jest nieznanne, wnie-  
sionym został do c. k. sądu obwodowego w Tar-  
nopolu przez Samuela Spiegełglossa pozew o  
250 kor.  
Na podstawie pozwu wydano nakaz za-  
płaty z dnia 29. listopada 1901 do l. cz. Cw.  
2251/1 (1).

Celem strzeżenia praw nieznanego Dmy-  
tra Choma, ustanawia się p. adw. dr. Pro-  
mińskiego w Tarnopolu kuratorem.  
Tenże kurator zastępować będzie pozwa-  
nego w rzecznej sprawie na jego koszt i  
niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie  
zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.  
C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.  
Tarnopol, dnia 20. grudnia 1901.

L. cz. C. I. 4/2 (1) (271)  
Przeciw Józefowi Dów i Szymonowi  
Chamajdes, których miejsce pobytu jest nie-  
znane, wniesionym został do c. k. sądu po-  
wiatowego w Stryju przez Pinkasa Józefa  
Heibera i Józefa Herscha Mantel pozew o  
uznanie pretensji w kwocie 226 złr. m. k. i  
150 złr. m. k. za zgłoszenie skutku przeda-  
wnienia i wykreslenie ustanowionego dla nich  
prawa zastawu.  
Na podstawie pozwu wyznacza się au-  
dyencyę do ustnej rozprawy procesowej na  
dzień 17. stycznia 1902 godz. 9 przed po-  
łudniem do tego sądu biuro Nr. 32.

Celem strzeżenia praw Józefa Dów i  
Szymona Chamajdes ustanawia się p. dr. Wło-  
dzimierza Aichmüllera adw. w Stryju kura-  
torem.  
Tenże kurator zastępować będzie Jó-  
zefa Dów i Szymona Chamajdes w rzecznej  
sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo,  
dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub peł-  
nomocnika nie zamianują.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Stryj, dnia 3. stycznia 1902.

L. cz. C. I. 3/2 (2) (269)  
Przeciw Mikołajowi Huczko i Piotrowi  
Huczko, których miejsce pobytu jest niezna-  
ne, wniesionym został do c. k. sądu powiato-  
wego w Sanoku przez Jana Huczko po Pawle  
gospodarzu w Trepezy pozew o zapłatę kwoty  
380 kor.  
Na podstawie pozwu wyznaczono au-  
dyencyę do ustnej rozprawy na 20. stycznia  
1902 godz. 9 przed południem sala rozpraw  
Nr. 21.  
Celem strzeżenia praw powyższych usta-  
nawia się p. Jana Gruna, gospodarza w Tre-  
pezy kuratorem.  
Tenże kurator zastępować będzie kuran-  
dów w rzecznej sprawie na ich koszt i  
niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie  
zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Sanok, dnia 1. stycznia 1902

**Firmy.**

L. cz. Firm. 290/1 Zar. I. 217 (10.529)  
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy  
w Złoczowie uwiadamia, że wskutek uchwały  
z dnia 9. sierpnia 1901 l. cz. firm. 223/1  
wpisano dnia 22. listopada 1901 w rejestrze  
stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych,  
Tom I. stronica 217 i 218 pod poz. 86 firmę:  
Bank ludowy w Glinianach, stowarzyszenie  
zarejestrowane z ograniczoną poręką z tem,  
że stowarzyszenie to zostało na podstawie

uchwalonego dnia 21. marca 1901 statutu ze  
siedzibą w Glinianach na czas nieograniczo-  
ny zawiązane, że przedmiotem przedsięwior-  
stwa jest dostarczanie członkom swoim na  
umiarkowany procent gotowych pieniędzy,  
potrzebnych im do obrotu w gospodarstwie,  
rzemiosła, przemysłu i handlu za pomocą  
wspólnego kredytu wszystkich członków, że  
Dyrekcya składa się z dwóch członków tegoż  
stowarzyszenia, mianowicie Psachiego, Wofa  
i Józefa Eisnera w Glinianach zamieszkałych,  
że podpis za stowarzyszenia uskutecznia się  
w ten sposób, iż podpisujący do firmy towa-  
rzystwa swe podpisy dołączają, że do ważno-  
ści zobowiązania w obec osób trzecich po-  
trzeba podpisu obu członków dyrekcji.

Wszelkie zgłoszenia i zawiadomienia  
w sprawach stowarzyszenia wychodzą będą  
pod firmą stowarzyszenia i będą podpisywane  
przez Dyrekcję. Publiczne ogłoszenia od sto-  
warzyszenia umieszczane będą w jednym  
z dzienników lwowskich. Poręka członków  
jest ograniczona. Za dopełnienie wszelkich  
przez stowarzyszenie przyjętych zobowiązań,  
o ile fundusze stowarzyszenia w funduszu  
rezerwowym i udziałach nie wystarczają, odpo-  
wiadają członkowie według §. 76 ustawy z dnia  
9. kwietnia 1873 Nr. 70 dz. u. p. w wyso-  
kości dwukrotnej deklarowanego udziału.  
Złoczów, dnia 23. listopada 1901.

L. cz. Firm. 2121 sp. I. (99) (10.696)  
Vom Lemberger k. k. Landes als Han-  
delsgerichte wird kundgemacht, dass am 30.  
November 1901 im Handelsregister für Ge-  
sellschaftsfirmiten bei der Firma „die General-  
Agentschaft in Lemberg der k. k. priv. Riunione  
Adriatica di Sicurtia in Triest“ ersichtlich  
gemacht wurde, dass die dem H. Josef Braun  
ertheilte Procura erloschen ist, und dass den  
Herrn Hermann Röppel und Adolf Zach die  
Collectiv-Procura ertheilt wurde, und dass die  
genannten Procuristen die Firma auf die Art  
zeichnen, dass sie zu den vorgedruckten, oder  
vorgestempelten, oder von wem immer vor-  
geschriebenen Worten: „die General-Agent-  
schaft in Lemberg der k. k. priv. Riunione  
Adriatica di Sicurtia in Triest“ ihre Unter-  
schrift und zwar je einer derselben gemein-  
schaftlich entweder mit dem zur Firmazei-  
chnung bereits berechtigten Herrn Marcell  
Friedmann, oder mit dem zur Firmazeichnung  
bereits berechtigten Herrn Moritz Diamant  
oder gemeinschaftlich mit einander mit dem  
die Procura andeutenden Zusätze (p. p.)  
setzen.

K. k. Landes als Handelsgericht,  
Abtheilung IV.  
Lemberg, am 4. Dezember 1901.

L. cz. Firm. 589/1 (10926)  
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy  
w Tarnopolu ogłasza, że do rejestru dla sto-  
warzyszeń zarobkowych i gospodarczych wpi-  
sano firmę: Kasa zaliczkowa i oszczędności,  
stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną  
w Suchostawie z tem, że stowarzyszenie to  
zawiazało się na podstawie statutów z daty  
Kopyczyńce dnia 12. listopada 1901.

Przedmiotem przedsiębiorstwa jest do-  
starczanie członkom swoim na umiarkowany  
procent gotowych pieniędzy, potrzebnych im  
do obrotu w gospodarstwie, przemysle, han-  
dlu lub rzemiosła za pomocą wspólnego kre-  
dytu wszystkich członków.  
Dyrekcya składa się z jednego członka,  
a to:

- 1) Abraham Bittermana, prywatnego  
w Suchostawie zamieszkałego, jako dyrektora,
- 2) Abischa Händla, kupca i właściciela  
realności w Suchostawie, jako zastępcy dy-  
rektora.

Do ważności zobowiązania stowarzysze-  
nia w obec osób trzecich, potrzeba podpisu  
tylko samego dyrektora, tak samo do ważno-  
go kreślenia firmy stowarzyszenia, która w ten  
sposób podpisuje, iż do firmy stowarzyszenia  
podpisujący swój podpis dołącza.

Za zobowiązania stowarzyszenia odpowia-  
dają wszyscy członkowie aż do pięciokrotnej  
wysokości włożonego udziału.  
Ogłoszenia stowarzyszenia uskuteczniane  
będą okólnikami i plakatami.  
Tarnopol, dnia 7. grudnia 1901.

L. cz. Firm. 59/1 sp. I. (116) (10.940)  
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy  
w Wadowicach, zarządza wpisanie do rejestru  
dla firm spółkowych firmy „Posner et Comp“  
z tem, że:

- 1) Siedzibą firmy jest Oświęcim i będzie  
się ona zajmowała interesami drzewnymi  
i wyrabianiem, oraz sprzedają każdego rodzaju  
wygiętych części wozów.
- 2) Jawnymi osobistościami odpowiedzialnymi  
spółnikami tej firmy są: Moses Posner, Izak  
Jakób Wulkan, Józef Hirsch Scharf i Kiwe  
Windholz, wszyscy kupcy w Oświęcimiu za-  
mieszkałi.
- 3) Spółka rozpoczęła swą czynność  
z dniem 1. października 1901 roku.
- 4) Prawo podpisywania firmy w zwy-  
kłym toku czynności przysługuje każdemu  
z jawnych spółników, zaś do zawierania zo-

bowiazań wekslowych, podpisywania przekazów i obligów, jakoteż do zawarcia pisemnych kontraktów kupna w imieniu spółki z mocą prawną spółkę obowiązującą, potrzeba podpisu dwóch spółników, z których jednakowoż przynajmniej jeden musi być L. J. (Lzak, Jakób) Wulkan, lub J. H. (Józef Hirsch) Scharf podpisywać zaś tak w pierwszym jak i w drugim wypadku będą spółnicy firmę w ten sposób, że pod słowami stampilią wyciśniętymi, a nazwisko firmy oznaczającymi „Posner et Comp” jeden względnie, jeśli tego kontrakt spółki wymaga, dwóch osobicie odpowiedzialnych spółników (z wyżej wymienionym ograniczeniem co do osób) położą swoje podpisy, które z początkowych liter ich imienia i nazwiska składać się mają.

Wadowice, dnia 5. listopada 1901.

G. Zl. Firm. 2124 (stow. II. 291) (10.949)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza, że firma „Spółka oszczędności i pożyczek w Rodatyeczach, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką”, założona dnia 3. grudnia 1901 wpisana do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych i że przy tem uwidoczniło, że siedzibą stowarzyszenia jest gmina Rodatyecze że stowarzyszenie opiera się na statucie z dnia 1. listopada 1901, że przedmiotem przedsiębiorstwa jest starać się o materialne i moralne podniesienie członków spółki przez:

a) udzielanie członkom pożyczek potrzebnych w gospodarstwie, przemyśle i handlu,  
b) przyjmowanie i oprocentowanie wkładów oszczędności,  
c) popieranie tworzenia spółek i stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych w okręgu spółki, czas trwania przedsiębiorstwa jest nieograniczony, przełożenie tworzy: zarząd składający się z przełożonego, jego zastępcy i trzech innych członków, wybieranych na lat 4 przez walne zgromadzenie, którzy zastępują i podpisują towarzystwo w ten sposób, że pod pieczęcią firmy kładzie podpis przełożony zarządu lub jego zastępca i jeden z członków zarządu.

Na walnym zgromadzeniu dnia 1 listopada wybrano: Ks. Antoniego Sylwestra rz. kat. proboszcza w Rodatyeczach, przełożonym zarządu, Marcina Zdobylaka, rolnika w Rodatyeczach zastępcą przełożonego, Michała Chrobaka, Jana Delewicza i Jana Janczore, rolników w Rodatyeczach, członkami zarządu, ogłoszenia towarzystwa następują przez umieszczenie na tablicy budynku gminnego w Rodatyeczach, odpowiedzialność członków jest nieograniczona, udział pojedynczy członka wynosi 10 kor.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 6. grudnia 1901.

## Doniesienia prywatne.

L. 58.902 VIII.

## Ogłoszenie konkursu.

Celem rozdania w roku bieżącym trzech posagów po 300 kor. z fundacji posagowej gminy miasta Lwowa imienia Arcyksiężniczki Gizeli rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem do 28. lutego 1902.

Ubięgać się mogą o te wsparcie dziewczęta ślubnego urodzenia i bez różnicy wyznania.

1. osierocone po obojgu rodziców lub po ojcu,
2. przynależne do gminy miasta Lwowa,
3. wieku nie mniej jak ukończonych lat 16, nie więcej nad lat 24,
4. ubogie,
5. dobrego zachowania się, — i
6. które ukończyły przynajmniej trzecią klasę w publicznej szkole ludowej, lub zdały w szkole publicznej egzamin prywatny z tejże klasy.

Osoby, które raz otrzymały posag z tej fundacji, nie mogą otrzymać go powtórnie.

Podania opatrzone w metryki urodzenia, poświadczenia śmierci rodziców i świadectwa szkolne, wnieść należy w powyższym terminie do Magistratu.

Podania wniesione po terminie nie będą uwzględnione. Ubóstwo i dobre zachowanie się, jakoteż przynależność do gminy miasta Lwowa, mają być na podaniach poświadczane przez właściwe urzędy duchowne i cywilne.

Magistrat król. stoł. miasta.

Lwów, 4. stycznia 1902.

L. 1871,3

## Rozpisanie oferty

na dostawę i ustawienie nowej konstrukcji żelaznej jakoteż zdemontowanie i zmontowanie napowrót istniejącej konstrukcji dla mostów kolejowych.

Następujące dostawy i roboty będą rozdane w drodze ofert:

Dostawa i ustawienie żelaznej konstrukcji z kratowymi dźwigarami o rozpiętości podporowej 21. 24 m. z pomostem dołem dla nowo zbudować się mającego mostu w klm. 16.407 szlaku Stryj-Chodorów, jakoteż zdemontowanie konstrukcji żelaznej z kratowymi dźwigarami o rozpiętości podporowej 20.24 m. z pomostem dołem, zdeponowanej przy klm. 5.2/3 tegoż szlaku na osobnym rusztowaniu przetransportowanie tej rozebranej konstrukcji aż do mostu klm. 15.355 tego samego szlaku, gdzie takowa ma być użyta, następnie zmontowanie napowrót i ustawienie tejże w osi kolejowej na przyczółkach mostu w klm. 15.355.

Koszta wszystkich powyżej wymienionych robót i dostaw mających się uskutečnić najdalej do 14. czerwca 1902, wynoszą w przybliżeniu 22000 kor.

Bliższe postanowienia i wskazówki dotyczące wniesienia ofert, ogólne i szczegółowe warunki, jakoteż wszystkie dotyczące plany, mogą być przejrzane w c. k. Dyrekcji kolei państwowej w Stanisławowie w biurze oddziału dla konserwacji i budowy gdzie również podjąć można formularze dla wniesienia ofert.

Należy ostemplowane oferty, wraz z poświadczeniem złożenia wadium w wysokości 1100 kor. należy opieczetować, zaopatrzyć napisem „Oferta na dostawę żelaznej konstrukcji klm. 16.407 i na zdemontowanie i zmontowanie żelaznej konstrukcji dla mostu klm. 15.355, szlaku Stryj-Chodorów, i nadesłać do c. k. Dyrekcji kolei państwowej w Stanisławowie najpóźniej dnia 30. stycznia 1902 do godziny 12 w południe (czas miejski).

Tego samego dnia o godz. 3 po południu nastąpi otwarcie nadeszłych ofert w jednym z biur c. k. Dyrekcji kolei państwowej w Stanisławowie, przy którym będą obecni oferenci lub ich zastępcy obecni być mogą.

Oferenci winni ze swemi ofertami pozostać w słowie aż do dnia 8. lu tego 1902.

Oferty wniesione później jak w powyżej oznaczonym czasie, albo przed złożeniem wymaganego wadium, również takie, w których oferent dąży do częściowej lub zupełnej zmiany podstaw oferty, nie będą wcale uwzględnione.

C. k. Dyrektor kolei państwowej.

Stanisławów: dnia 9. stycznia 1902.

Ciągnięcie już we czwartek!  
**Ciągnięcie** nieodwołalnie  
16. stycznia 1902.

Główna wygrana  
koron 40.000 wartości

Losy na ogrzewalnię  
Losy po 1 kor.

polecają: M. Jonasz, Kitz i Stoff, M. Klafeld, Kormann i Feigenmann, Samuelli i Landau, Wiktor Chajes i Spółka, Schellenberg i Syn, Sokal i Lilien, Jakób Stroh.

## Na wszystkie

bez wyjątku pisma codzienne miejscowe, zamiejscowe, wiedeńskie, zagraniczne, tygodniki, ilustracje artystyczne, pisma humorystyczne, mody, żurnale, przyjmuje prenumeratę z dostawą w miejscu lub wysyłką na prowincję, po cenach redakcyjnych

Ajencya dzienników i ogłoszeń Sokołowskiego  
Lwów, pasaż Hausmana 9.

Ogłoszenia do wszystkich pism najtaniej

## Kadzidło sosnowe

oprócz przyjemnego zapachu, posiada nieocenione własności higieniczne, poleca się przede wszystkim chorym na piersi. Oczyszcza i odświeża powietrze mieszkań w wysokim stopniu  
Flakon 1 K 20 h, rozpylacze od 60 h do 3 K.

**JAN IHNATOWICZ**

Lwów, ul. Sykstuska l. 2 i ul. Halicka l. 11. — Kraków, Sukiennice l. 20. — Przemyśl, ul. Franciszkańska l. 24.

**P**rzy zmianie roku  
poleca się  
Najstarsze założone w r 1887  
Biuro dzienników i ogłoszeń  
**Ludwika Plohna**  
(dzierżawca Sokołowski)

we Lwowie, ul. Karola Ludwika 9.

i przyjmuje abonament na wszystkie pisma krajowe, wiedeńskie dzienniki i zagraniczne, ilustrowane, beletrystyczne, humorystyczne, żurnale mód i t. p. wach oryginalnych, ręcznie zaopatrzonej dostawą własnymi kolporterami. Czasopisma beletrystyczne ilustrowane i żurnale mód wysyła się także na prowincję, również przyjmuje ogłoszenia do wszystkich pism po najtańszych cenach.

Dzienniki wychodzące rano we Wiedniu dostarcza i sprzedaje numerami pojedynczymi tego samego dnia do w pół do jedynastej wieczorem.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych we Lwowie.

L. 1050/III.

(205 1—2)

## Rozpisanie ofert.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych we Lwowie zamierza rozdać w drodze ofert dostawę i montowanie konstrukcji żelaznych dla konstrukcji kopuły, dachu i stropu pawilonu środkowego i obydwu traktów bocznych gmachu nowego dworca stacji kolejowej we Lwowie.

Rozdanie tych robót nastąpi po cenach jednostkowych.

Koszta dostawy i montowania dotyczących konstrukcji żelaznych obliczono w przybliżeniu na kwotę około 100.000 koron.

Oдноśne roboty winne być natychmiast po uwiadomieniu o przyjęciu oferty rozpoczęte.

Postanowienia dotyczące wnoszenia ofert, formularze ofert i szkice projektu przeglądać można w godzinach urzędowych w c. k. Dyrekcji kolei państwowych w oddziale konserwacji i budowy, III. piętro, biuro Nr. drzwi 308, gdzie wydane będą także formularze ofert.

Oferenci są obowiązani na podstawie wydanych im dotyczących planów budynku w myśl postanowienia dla wnoszenia propozycji ofertowych, do sporządzenia własnym kosztem i dołączenia do ofert obliczeń statycznych i obliczeń ciężaru konstrukcji żelaznych oraz szkiców planów odośnych.

Pisemne oferty na dostawę i montowanie konstrukcji żelaznych kopuły, dachu i konstrukcji stropów pawilonu środkowego i traktów (skrzydeł) bocznych gmachu budynku głównego stacji kolejowej we Lwowie muszą być wniesione do protokołu podawczego c. k. Dyrekcji kolei państwowych we Lwowie najpóźniej do godziny 12. w południe dnia 15. lutego 1902 w opieczetowanych kopertach zaopatrzonych napisem: „Oferta na konstrukcję żelazną dla budynku głównego dworca kolejowego we Lwowie“.

Otwarcie ofert nastąpi tego samego dnia o godzinie 2. po południu w sali Nr. 203 na II. piętrze gmachu c. k. Dyrekcji kolei państwowych we Lwowie a oferentom wolno będzie być obecnymi przy komisijnem otwarciu ofert.

Wadium, które przed wniesieniem oferty złożyć należy w kasie c. k. Dyrekcji kolei państwowych we Lwowie, wynosi 5% wysokości całej oferowanej kwoty.

Zarząd c. k. kolei państwowych zastrzega sobie prawo niekrępowanej niezem decyzji o przyjęciu lub nieprzyjęciu wniesionych należyście stylizowanych ofert, a nawet ewentualnego odrzucenia wszystkich ofert wniesionych.

We Lwowie, w grudniu 1901.

C. k. Dyrekcya kolei państw. we Lwowie.

**A. Krzysztofowicz**

re Lwowie Hotel George'a  
sprzedaje w **DOLNYM MAGAZYNIE**  
Ceny w koronach

Serya I.		
1 para portyer	2	K 70 h
1 " firanek koronkowych	3	" "
1 serweta na stół	3	" "
1 kapa na łóżko	4	" 25
1 metr chodnika	1	" 50 h
1 dywanik przed łóżko gatunek J.	1	" 80
1 dywan nad łóżko 130/200 gatunek J.	2	" 80
1 " 175/250 gatunek J.	4	" 30
1 kocyk na łóżko wełniany	4	" 20
1 " grubszy	5	" 20
1 metr materji 120 cm szer.	1	" 90
1 kołdra watowana bordo	7	" 50
1 para derek na konie 110/320	8	" 75
Serya II.		
1 para portyer	4	" 50
1 " firanek koronkowych	3	" "
1 serweta na stół	4	" 50
1 kapa na łóżko	6	" "
1 metr chodnika	1	" 70
1 dywanik przed łóżko gatunek M.	1	" 60
1 " nad łóżko 130/200 gatunek M.	5	" 60
1 dywan pokojowy 175/250	8	" "
1 kocyk wełniany na łóżko z bordiurą	6	" 25
1 metr materji meblowej 120 cm szer.	2	" 50
1 kołdra watowana bordo	9	" "
1 para derek na konie 120/350	11	" 30
Serya III.		
1 para portyer	7	" "
1 " firanek koronkowych	5	" 50
1 serweta wełniana na stół	6	" "
1 kapa na łóżko wełniana	8	" "
1 metr chodnika	1	" "
1 kocyk na łóżko wełniany w desen	8	" 75
1 metr materji meblowej 120 cm szer.	3	" "
1 para derek na konie 120/350	12	" 60
1 kołdra watowana z satyny jedwabistej w różnych kolorach	13	" "

Zamówienia z prowincji odwołanie	Dywany		S	A	G	K
	przed łóżko	na łóżko				
100/200	5	20	2	10	2	K 35
120/250	7	30	2	10	2	K 35
150/300	8	40	2	10	2	K 35
175/350	10	50	2	10	2	K 35
200/400	12	60	2	10	2	K 35
225/450	15	75	2	10	2	K 35
250/500	18	90	2	10	2	K 35
275/550	21	105	2	10	2	K 35
300/600	24	120	2	10	2	K 35
325/650	27	135	2	10	2	K 35
350/700	30	150	2	10	2	K 35
375/750	33	165	2	10	2	K 35
400/800	36	180	2	10	2	K 35
425/850	39	195	2	10	2	K 35
450/900	42	210	2	10	2	K 35
475/950	45	225	2	10	2	K 35
500/1000	48	240	2	10	2	K 35

Skład główny światowej firmy  
**Martell & Comp.**  
(J. i F. Martell)  
w Cognac  
dla Lwowa i okolicy znajduje się  
u p. **ALBERTA SZKOWRONA**  
we Lwowie.

**KOKS**  
najlepszy materiał opałowy i do celów kowalskich  
dostarcza  
**Zakład gazowy miejski we Lwowie.**  
Przy odbiorze najmniej 250 kg. naraz dostarcza do mieszkań P. T. Odbiorców bezpłatnie.  
Ceny niższe.

**REDAKCJA**  
**Tygodnika MÓD i Powieści**  
wspaniale ilustrowanego pisma dla kobiet  
Rozszerzyła objętość pisma — Wprowadziła ważne ulepszenia w dziale mody  
dodaje do każdego numeru oprócz arkuszy strojów kobiecych, także Kolorowaną planszę mÓD oraz niezależnie od arkuszy z krojami i wzorami robót kobiecych **Formę z bibułki**  
(ilekroć moda przyniesie zasadniczą zmianę w kroju sukien).  
Stała rubryka: „Poradnik dla kobiet“ obejmuje: Informacje z dziedziny higieny; Dział pedagogiczny; Informacje dotyczące pracy dostępnej kobiecie; Dział technologii gospodarskiej i przemysłu domowego, wreszcie część kulinarną. Dział literacki: Belletrystykę; Sprawozdania krytyczne; Ruch umysłowy; Kwestye społeczne; Postęp wiedzy; Kroniki miesięczne i obszernie korespondencye.  
Prenumeratę przyjmuje  
**Główna Ekspedycja Tygodnika MÓD i Powieści**  
we Lwowie, Pasaż Hausmana 9.  
**Warunki prenumeraty:**  
we Lwowie: kwartalnie 3 kor. — hal. półrocznie 6 kor. — hal. rocznie 12 kor. — hal. w Galicyi z przesyłką: kwartalnie 3 kor. 60 hal. półrocznie 7 kor. 20 hal. rocznie 14 kor. 40 hal.  
Numera okazowe i prospekta wysyła gratis Ekspedycja.

Po cenach redakcyjnych  
ogłoszenia do wszystkich bez wyjątku dzienników lwowskich, krakowskich, warszawskich, wiedeńskich, czeskich, francuskich etc. czasopismo fachowych, miejscowych, zamiejscowych i zagranicznych.  
Zamówienia na klisze i rysunki do ogłoszeń, prenumeratę na wszelkie pisma przyjmuje  
**Ajencya dzienników i ogłoszeń Sokołowskiego**  
we Lwowie, pasaż Hausmana 9. Kosztorysy gratis.

**Drobne ogłoszenia**  
od wyrazu petitem 1/2 cent. Gusty petitem 2 centy.

Najlepsze śmietankowe masło w Pasażu Mikoloseba 55 ct. funt.

**Kurs socjologii dla Pań** 2 razy tygodniowo dr. Felicya Nossig, ul. Antoniego Mateckiego 1. 2 (od godz. 5-tej popołudniu).

**100 najpiękniejszych kart**  
Z widokami, sortyment zł. 2-50, 500 rzadkich marek zagranicznych sortyment zł. 2-10 A. D. Müller, Budapest Eötvös u. 24.

**Losy na spłaty miesięczne**  
z prawem do wygranych po złożeniu pierwszej raty poleca dom bankowy

**Schutz i Chajes**  
we Lwowie, ulica Sykstuska liczbą 8.  
Kupno i sprzedaż efektów, losów i monet. Wypłata kuponów. Bezpłatna rewizja losów i efektów. Kalendarzyk wysyła się bezpłatnie.

**ROWERY**  
z najlepszych fabryk o oryginalnych markach, z gwar. 3letnią. Sprzedaż także na raty z 10 procent. Wymiana używanych rowerów na nowe. Części składowe na składzie. Warsztat mechaniczny. Na żądanie cenniki. Ceny umiarkowane. Rzetelne wykonanie naprawy tak rowerów jak i maszyn do szycia. — Poleca się łaskawym względem P. T. Publiczności **S. WAGNER**, mechanik, Lwów, ul. Wałowa 51 (róg Podwala)

Najlepsze Tutki Bibułki  
**Niemojowskiego we Lwowie**  
wszędzie do nabycia.

**MELOMAN**  
miesięcznik muzyczno-nutowy  
poświęcony nowościom muzycznym swoich i zagranicznych kompozytorów  
Prospekta wysyła gratis i franco, Ekspedycja „MELOMANA“ Lwów, Pasaż Hausmana Nr. 9. — Prenumeratę przyjmują także wszystkie księgarnie.  
„Meloman“ rozpowszechnia tylko wyborowe nowości muzyczne, transkrypcje operowe, kompozycje salonowe, utwory na 4 ręce, do śpiewu, na skrzypce oraz tańce.  
Utwory rozmaitego stopnia trudności, opalcowane, nadające się do zastosowania w celach pedagogicznych i do gry salonowej. Daje rocznie około 200 stronnic nut dużego formatu. Na treść numeru składa się 4 — 5 utworów na fortepian i jeden do śpiewu lub na skrzypce. Każdy utwór drukuje się w oddzielnej okładce.  
Niezależnie od utworów swoich, redakcyja, w miarę ukazywania się wartościowych nowości zagranicznych, podaje takowe niezłotnie; tym sposobem wydawnictwo to stanowił będzie: bibliotekę wyborowych utworów muzycznych, umiejętnie wybranych i dostępnych pod względem trudności dla najszerszego ogółu, interesującego się dobrą muzyką.  
Cena prenumeraty: we Lwowie i na prowincyi z przesyłką pocztową: kwartalnie 2 zł. (4 kor.), półrocznie 4 zł. (8 kor.), rocznie 8 zł. (16 kor.).  
**Ekspedycja „Melomana“ dla Galicyi:**  
Sokołowskiego biuro dzienników we Lwowie Pasaż Hausmana 9. Komplet z roku zeszłego nabywać można o ile zapas staroży po cenie 8 zł. (16 kor.).

# Do naszych Czytelników!

**W** ciągu czterdziestu letniego przeszło istnienia, **TYGODNIK ILLUSTROWANY** zaznaczył wyraźnie, czym jest i czym być pragnie. Dlatego powtarzanie w prospekcie ogólnego programu pisma uważamy za zbędne.

Wolimy natomiast pomówić o praktycznych ulepszeniach, które zaprowadzimy.

Przedewszystkiem dążymy do tego, żeby skupić dokoła redakcyi naszej najwybitniejsze siły literackie i artystyczne.

Dzięki temu, nasza teka redakcyjna jest wypełniona utworami pierwszorzędnych talentów współczesnych.

Nowy rok rozpoczynamy powieścią **ELIZY ORZESZKOWEJ** p. t.

## „Anastazyja“

z ilustracyami Tetmajera, Stasiaka, Batowskiego, Sawiczewskiego, Alchimowicza, Dębickiego, Zarembskiego, Gorskiego.

W dziale beletrystycznym pomieścimy także **STEFANA ŻEROMSKIEGO** większą powieść

## POPIOŁY,

WŁADYSŁAWA REYMONTA

## CHŁOPI,

prace Maryi Konopnickiej, Adama Krechowieckiego, Kazimierza Tetmajera i Stanisława Przybyszewskiego.

W dziale „**QUO VADIS**“

## CIAM,

BOLESŁAWA PRUSA cykl utworów

## DZIWNE POWIEŚCI,

możemy również zapewnić czytelników, że

## Henryk Sienkiewicz

obietka dać tygodnikowi najpierwszą wielką swoją powieść, której akcja rozgrywać się będzie w epoce Napoleońskiej. Ilustracje do tego utworu wykona

**WOJCIECH KOSSAK.**

Prócz tego, jak w latach ubiegłych, każdy prenumerator Tygodnika będzie otrzymywał nadal, co miesiąc bezpłatnie tom czyli rocznie

**12 tomów Pism Sienkiewicza bez żadnej dopłaty, ani za książki, ani za ich przesyłkę.**

W roku bieżącym daliśmy między innymi „**QUO VADIS**“, w latach przyszłych, na życzenie ogólne pomieścimy w dodatkach Trylogię, zaczynając od

„**OGNIEM I MIECZEM**“ ozdobionem 24 ilustracyami ANTONIEGO PIOTROWSKIEGO.

Będzie to pierwsze u nas ilustrowane wydanie tej wspaniałej epepe wojennej.

Prócz „Ogniem i mieczem“ damy także szereg nowel: „Zórawie“, „Sen“, „Muszę wypocząć“, „Na Olimpie“, „Na jasnym brzegu“, oraz zbiór pomniejszych utworów literackich Sienkiewicza, nieobjętych dotychczas żadnym wydaniem zbiorowem.

Tym sposobem wydanie nasze dzieł Sienkiewicza będzie najzupełniejszem ze wszystkich dotychczasowych wydań.

Obok dzieł SIENKIEWICZA dołączymy **do-datek powieściowy** a rozpoczniemy rok nowy głośną powieścią Piotra Coulevain'a

## „Ewa zwycięska“.

W dziale poezji drukować będziemy utwory Kazimierza Alchimowicza, Władysława Rabskiego, Jana Steckiego, Maryi Konopnickiej, Ursuli Kossak, Adama Słowackiego, Stanisława Przybyszewskiego, Henryka Sienkiewicza, Władysława Reymonta, Bolesława Prusa, etc.

Ważny udział społeczno-informacyjny ze szczególniejszem uwzględnieniem wiadomości ze Lwowa, Krakowa i Galicyi uzupełniamy przez rozszerzenie rubryki

## odkryć i wynalazków z ilustracyami.

W dziale „Artykuły wstępne“ mamy zapewnione współpracownictwo Dr. Juliana Ochowicza, Bolesława Lutomskiego, Dr. Bienkowskiego Adama, Stanisława Szczutowskiego, Kazimierza Rakowskiego, Bolesława Koskowskiego, Władysława Rabskiego, Jana Steckiego, oraz wielu innych publicystów.

W rubryce „**Sylwetki galicyjskie**“, warszawskie, prowincjonalne i poznańskie, zjawia się niezmiernie interesujący

## PAMIĘTNIK SZCZEPANIKA.

Dział historyczny zawierać będzie interesujące prace: Rawity Gawrońskiego, prof. dr. J. Hecka, Adama Szelągowskiego, dr. Klemensa Bąkowskiego, Aleksandra Kraushara, Władysława Mickiewicza.

Wszystkie bogato ilustrowane.

W dziale krytyki literackiej i artystycznej pomieścimy: studjum Stanisława Witkiewicza p. t. „**ODRODZENIE**“, traktujące o stylu polskim i sztuce ozdabiania życia, oraz rzecz polemiczną tegoż autora o prądach i kierunkach estetycznych.

W dziale artystycznym wprowadzamy stałą rubrykę poświęconą

## SZTUCE STOSOWANEJ.

Prócz tego mamy zapewnione stałe współpracownictwo: Wład. Bogusławskiego, Piotra Chmielowskiego, Ignacego Chrzanowskiego, Władysława Jabłonowskiego, Józefa Kallenbacha, Edwarda Lubowskiego, Ignacego Matuszewskiego, T. Wierzbowskiego i w. in.

Niezależnie od tego będziemy w dalszym ciągu śledzić uważnie ruch artystyczny w kraju i za granicą, pamięszczając reprodukować wszystkie wybitniejsze utwory sztuki.

Zmieniamy dotychczasowy nasz papier na znacznie droższy i lepszy, co wpłynie bardzo dodatnio na stronę zewnętrzną ilustracji.

W dziale „**QUO VADIS**“

studjum robionych w Kzynie.

Niezależnie od kolorowych reprodukcji, dawanych w tekście pisma, zamierzamy ofiarować wszystkim naszym prenumeratorom jako

## Premium nadzwyczajne

wspaniałą, a nigdzie dotychczas niewystawioną kompozycję

KAZIMIERZA ALCHIMOWICZA

p. t.

## „Na grobie Robaka“

(Jacka Soplicy)

odbitą kolorami na grubym welinie.

Niezależnie od wymienionych w prospekcie 12 tomów Dzieł Sienkiewicza oraz innych dodatków dołączanych **BEZPŁATNIE** dla wszystkich prenumeratorów naszego pisma będziemy mogli w r. p., w porozumieniu z księgarnią Gebethnera i Wolffa, dostarczyć naszym prenumeratorom

po cenie znacznie niższej znakomitego dzieła historycznego **J. I. KRASZEWSKIEGO** p. t.:

## Polska w czasie trzech rozbiorów

(1772-1799) (Studjum do historii ducha i obyczaju).

Przedpłatę na „Polskę w czasie trzech rozbiorów“ przyjmują razem z przedpłatą na „Tygodnik ilustrowany“ wszystkie znaczniejsze księgarnie i kantory pism.

Dzieło to, oparte na studjach źródłowych z nieznaną dotychczas naszej publiczności, daje żywy i plastyczny obraz jednej z najelegantszych epok dziejowych naszego kraju, i bogate jest w szczegóły anegdotyczno-instrukcyjne. Będzie ono poprzedzone przedmową i uzupełnione objaśnieniami znakomitego znawcy XVIII. wieku profesora Szymona Askenazego, autora „Dwóch stuleci“. — Pomnikowa ta praca Kraszewskiego, objętości około 100 arkuszy druku w formacie wielkiej 8-ki, wyjdzie z druku w wydaniu wytwornem, ilustrowanem co najmniej 200 scenami portretami wybitnych osobistości, podobiznami i t. p., według współczesnych szkiców, rysunków, obrazów i dokumentów. — Zebraniem dzieła ilustrowanego do „Polski w trzech rozbiorach“ zajęła się Redakcja TYGODNIKA ILLUSTROWANEGO, przy współudziale swego współpracownika, znanego badacza dziejowego Aleksandra Kraushara. — Tom I. „Polski w czasie trzech rozbiorów“ wyjdzie w marcu r. 1902, a następnne dwa tomy ukazały się w ciągu roku 1902. — Prenumeratorem TYGODNIKA ILLUSTROWANEGO mogą nabywać całośkie dzieło J. I. Kraszewskiego „Polska w czasie trzech rozbiorów“ w 3 tomach za

**wyjątkowo zniżoną cenę 18 kor. bez oprawy, w oprawie 25 kor. 50 hal.**

Cena księgarska tego dzieła wynosić będzie 36 kor., a w oprawie 45 kor.

Redaktor: **DR. JÓZEF WOLFF.**

Wydawcy: **GEBETHNER i WOLFF.**

Prenumeratę ze Lwowa i całej Galicyi z Bukowiną przyjmują:

Główna ekspedycja „Tygodnika Ilustrowanego“ we Lwowie, Pasaż Hausmana 1. 9.

oraz wszystkie Księgarnie i Kantory pism.

Warunki prenumery „Tygodnika Ilustrowanego“ razem z dodatkiem powieściowym w arkuszach i 12 tomami dzieł Henryka Sienkiewicza:

w L w o w i e :

Kwartalnie . . . . . 6 koron 80 hal.  
Półrocznie . . . . . 13 koron 60 hal.  
Rocznie . . . . . 27 koron 20 hal.

w Galicyi i Bukowinie z przesyłką pocztową:

Kwartalnie . . . . . 7 koron 20 hal.  
Półrocznie . . . . . 14 koron 40 hal.  
Rocznie . . . . . 23 koron 80 hal.

Pragnący otrzymać Dzieła Sienkiewicza w bardzo pięknej oprawie (z portretem Sienkiewicza na okładce) dopłacają za tom tylko 40 hal., t. j. kwartalnie za 3 tomy 1 kor. 20 hal., półrocznie za 6 tomów 2 kor. 40 hal., rocznie za 12 tomów 4 kor. 80 hal.; należytość tę prosimy nadsyłać razem z prenumeratą. — Pierwsze 36 tomów Sienkiewicza, z lat ubiegłych, mogą nabywać nowi prenumeratorowie za dopłatą 39 kor., w oprawie 53 kor. 40 hal. Ozdobne okładki do oprawiania półrocznych kompletów „Tygodnika“ można nabywać w cenie 3 kor. 20 hal.; bez przesyłki i opakowania.

Komplet 36 pierwszych tomów Henryka Sienkiewicza może być nabywany po 12 tomów, za nadesłaniem w 3 ratach po 18 kor. za tomy bez oprawy, zaś po 17 kor. 80 hal. za tomy w oprawie.

Numery okazowe i prospekty wysyła gratis: Główna Ekspedycja „Tygodnika“ we Lwowie, Pasaż Hausmana 9.